



Jolanta Rafał-Łuniewska

Wspieranie dziecka ze specjalnymi
potrzebami edukacyjnymi razem -
rodzice i szkoła

Spis treści:

<i>Od autora- Dlaczego powstała i co zawiera publikacja?</i>	2
<i>Motto do publikacji: „Wychowanie” - Doroty I. Nolte</i>	4
<i>Wstęp</i>	5
I. Jakie zmiany są najistotniejsze dla rodziców w odniesieniu do nowej koncepcji pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla przedszkoli, szkół i placówek?	7
II. Co może być pierwszym krokiem do wprowadzania zmian związanych z nową organizacją pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla przedszkola, szkoły czy placówki?	15
III. Jaki wpływ może mieć współpraca rodzica ze szkołą i szkoły z rodzicem na funkcjonowanie i rozwój dziecka?	16
IV. Na czym polega specyfika współpracy szkoły z rodziną dziecka z niepełnosprawnością?	19
V. Rodzice a współpraca ze szkołą	22
V.1. Czego pragną rodzice dla swoich dzieci?	22
V.2. Jak rodzic może uczyć własne dziecko odwagi?	24
V.3. Jakie oczekiwania mają rodzice wobec szkoły?	27
V.4. Jakie umiejętności rodziców wpływają na efektywność współpracy ze szkołą?	30
VI. Nauczyciele a współpraca z uczniem i jego rodzicami	33
VI.1. Jakie umiejętności nauczyciela mają wpływ na jakość relacji z uczniem?	33
VI.2. Jak nauczyciel może budować zaufanie w relacji z rodzicem?	39
VI.3. Jakie wskazania, może uwzględnić nauczyciel w recepcie na dobrą współpracę z rodzicami i opiekunami swoich uczniów?	42
VI.4. Jakie działania może podjąć nauczyciel w ramach budowania owocnej współpracy szkoły z rodzicem ?	43
VI.5. Na czym polega profilaktyka postaw rodzicielskich z perspektywy nauczyciela?	47
VI.6. Wskazówki do rozmów nauczycieli i specjalistów w szkole z rodzicami	53
VI.7. Jakie działania może podjąć nauczyciel w celu zwiększenia kompetencji wychowawczych rodziców?	57
VI.8. Inne drogi budowania dobrych relacji nauczycieli z rodzicami	59
<i>Zaproszenie do współtworzenia Banku Dobrych Praktyk</i>	61
<i>Bibliografia</i>	63

Od autora

Publikacja niniejsza powstała jako poszerzenie odpowiedzi na wiele pytań zadanych przez przedstawicieli oświaty i rodziców uczestniczących w panelu dyskusyjnym nt. **Wspieranie dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi razem-rodzice i szkoła** organizowanym przez Wydział Specjalnych Potrzeb Edukacyjnych Ośrodka Rozwoju Edukacji. Uzasadnieniem dla organizacji panelu było: wdrażanie od września 2011r. nowych rozwiązań związanych z pakietem rozporządzeń Ministra Edukacji Narodowej podpisanych 17.11.2010r. Zgłaszane podczas panelu pytania nawiązujące do wprowadzania tych przepisów oświatowych często dotyczyły organizacji kształcenia specjalnego i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz nowej roli rodzica dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (spe). Dzielenie się dobrą praktyką i doświadczeniem w zakresie wspierania ucznia ze spe poprzez przedstawienie skutecznych form współpracy szkoły z rodzicami uczniów ze spe i rodziców ze szkołą w formie prezentacji zaproszonych do panelu gości było wstępem do dyskusji, w której wzięto także pod uwagę pytania od uczestników panelu. Dyskusja panelowa poruszała wiele ważnych aspektów związanych z edukacją włączającą w szkole ogólnodostępnej i z działaniami wobec ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w przedszkolu i szkole. Niestety nie na wszystkie pytania udało się odpowiedzieć w zakresie odpowiadającym uczestnikom i stąd propozycja publikacji, opisująca szerzej wiele kwestii zawartych w pytaniach, a także będąca niejako podsumowaniem panelu dyskusyjnego z wieloma wskazaniem do pracy zarówno dla rodziców jak i nauczycieli. Wzięto pod uwagę sześć pytań/kwestii kluczowych, które uzupełniono pytaniami pomocniczymi.

Wstęp publikacji zawiera odniesienie do następujących pytań:

- **Czemu mają służyć zmiany związane z nowym modelem pomocy psychologiczno-pedagogicznej?** oraz
- **Czym jest edukacja włączająca dla: szkół ogólnodostępnych, dzieci zdrowych i ich rodziców oraz rodziców dzieci z niepełnosprawnościami?**

Odpowiedzią na **pytanie I.- Jakie zmiany są najistotniejsze dla rodzica w kontekście nowej koncepcji pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla przedszkoli, szkół i placówek?**- jest przegląd najważniejszych informacji dla rodzica dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi .

Kolejne odpowiedzi na pytania II, III i IV-to dość zwięzłe nawiązanie do:

- *pierwszego kroku we wprowadzaniu zmian w przedszkolu i szkole w kontekście pomocy psychologiczno-pedagogicznej,*
- *wpływu współpracy rodzica ze szkołą i szkoły z rodzicem na funkcjonowanie i rozwój dziecka, a także*
- *pokazanie różnicy pomiędzy współpracą a pomaganiem rodzicom dzieci z niepełnosprawnością.*

Rozdział V- Rodzice a współpraca ze szkołą to ustosunkowanie się do następujących pytań pomocniczych z tego obszaru:

- *Czego pragną rodzice dla swoich dzieci?*
- *Jak rodzic może uczyć własne dziecko odwagi?*
- *Jakie oczekiwania mają rodzice wobec szkoły?*
- *Jakie umiejętności rodziców wpływają na efektywność współpracy ze szkołą?*

W rozdziale VI.- Nauczyciele a współpraca z uczniem i jego rodzicami dość szeroko opracowano odpowiedzi na następujące kwestie:

- *Jakie umiejętności nauczyciela mają wpływ na jakość relacji z uczniem?*
- *Jak nauczyciel może budować zaufanie w relacji z rodzicem?*
- *Jakie wskazania, może uwzględnić nauczyciel w recepcie na dobrą współpracę z rodzicami i opiekunami dzieci?*
- *Na czym polega profilaktyka postaw rodzicielskich z perspektywy nauczyciela?*
- *Wskazówki do rozmów nauczycieli i specjalistów w szkole z rodzicami*
- *Jakie działania może podjąć nauczyciel w celu zwiększenia kompetencji wychowawczych rodziców?*
- *Inne drogi budowania dobrych relacji nauczycieli z rodzicami*

Na końcu publikacji zamieszczam zaproszenie dla rodziców i nauczycieli do współtworzenia na stronach WSPE ORE Banku Dobrych Praktyk z obszaru pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Motto do publikacji:

WYCHOWANIE

Dzieci wciąż krytykowane uczą się potępić .

Dzieci wychowywane w atmosferze wrogości uczą się walczyć.

Dzieci wzrastające w strachu uczą się bać.

Dzieci, które spotykają się wciąż z politowaniem uczą się uważać nad sobą.

Dzieci ciągle ośmieszane uczą się nieśmiałości.

Dzieci wzrastające pośród zazdrości uczą się czym jest zawiść.

Dzieci bezustannie zawstydzane uczą się poczucia winy.

Dzieci otoczone tolerancją uczą się cierpliwości.

Dzieci otrzymujące dość zachęty uczą się śmiałości.

Dzieci w pełni aprobowane uczą się lubić samych siebie.

Dzieci akceptowane uczą się odnajdować w świecie miłość.

Dzieci, które często słyszą słowa uznania uczą się stawiać sobie cele.

Dzieci wzrastające w atmosferze wspólnoty, uczą się hojności.

Dzieci otaczane rzetelnością i uczciwością uczą się czym jest prawda i sprawiedliwość.

Dzieci wychowane w poczuciu bezpieczeństwa uczą się ufać sobie i innym.

Dzieci dorastające w klimacie przyjaźni uczą się jak wspaniale jest żyć.

Dzieci otoczone łagodnością uczą się spokoju ducha.

Dzieci, którym nie szczędzi się pochwał uczą się uznawać wartość.

Czym żyją twoje dzieci?

Doroty I. Nolte

Wstęp


W dniu 17.11. 2010r. podpisany został przez Minister Edukacji Narodowej nowy pakiet rozporządzeń dotyczących organizacji kształcenia oraz udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w przedszkolach, szkołach i placówkach, można je znaleźć w aktach prawnych MEN (Dz. U. z 2010r. Nr 228, poz. 1487-1492).

Czemu służą wdrażane właśnie w przedszkolach, gimnazjach i szkołach specjalnych, a za rok w szkołach podstawowych i ponadgimnazjalnych zmiany w udzielaniu i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz organizacji kształcenia ?

Po pierwsze: naszym wspólnym zadaniem jest troska o to, by edukacja była rzeczywiście dla wszystkich, a jednocześnie dla każdego z osobna i żeby każde dziecko w naszych szkołach mogło otrzymać odpowiadającą jego potrzebom ofertę, uwzględniającą zarówno jego szczególne uzdolnienia, jak i pojawiające się trudności.

Po drugie: szkoła dobra dla dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi jest lepszą szkołą dla wszystkich.

Zmiany w wyżej wymienionych rozporządzeniach oznaczają w dużej mierze wyzwanie dla obecnego systemu kształcenia. Coraz szerzej obecnie promowana i zgodna z europejskimi standardami dotyczącymi szczególnie ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi staje się **edukacja włączająca**.

 **Edukacja włączająca** jest otwieraniem się szkół ogólnodostępnych na przyjmowanie w miarę możliwości i kształcenie wszystkich dzieci razem, niezależnie od doświadczanych przez nie trudności, zdolności i różnic.

Wizja edukacji włączającej związana jest z:

- * uznaniem edukacji włączającej jako jednego z aspektów integracji społecznej;
- * widzeniem różnic między uczniami jako bogactwo, a nie jako problem nie do rozwiązania;
- * uznaniem prawa ucznia do nauki w pobliżu miejsca zamieszkania;
- * równym poszanowaniem praw uczniów i pracowników szkoły;
- * udoskonalaniem pracy szkoły z korzyścią dla uczniów i jej pracowników;
- * zmianą podejścia do nauczania, polityki działania i stylu pracy szkoły w celu zabezpieczenia potrzeb edukacyjnych wszystkich dzieci z danej społeczności szkolnej;

* budowaniem trwałych związków szkoły z rodzicami i opiekunami oraz społecznością szkolną.

„Czym jest edukacja włączająca dla szkół ogólnodostępnych?”

Jest nowym, poważnym wyzwaniem, zaproszeniem do rozwoju, pogłębionej refleksji nad kształtem i funkcjonowaniem całej szkoły.

W jakim kierunku zmierzamy?

Co dla nas jest ważne?

Czy chcemy być jedynie sprawnie działającą instytucją uczącą, nastawioną na przekaz wiedzy, wyniki, rankingi, rywalizację?

Czy jako szkoła obejmujemy naszą troską każde dziecko, jego godność, wartość, niepowtarzalność?

Czy wspieramy jego rozwój, troszczymy się o relacje i emocje pomiędzy wszystkimi uczestnikami procesu kształcenia i wychowania: nauczycielami, uczniami, rodzicami i całym środowiskiem?

Czy tworzymy w szkole środowisko przyjazne dla rozwoju jej uczniów, w którym różne dzieci o różnym potencjale, w różnych dziedzinach znajdą dla siebie ofertę, chociażby w formie zajęć pozalekcyjnych?

Czy budujemy wspólnotę szkolną opartą o wartości, w której największą wartością jest każda, niepowtarzalna osoba?” ¹

„Czym jest edukacja włączająca dla dzieci zdrowych i ich rodziców?”

Okazją do uczenia się normalności. Bo dzieci niepełnosprawne są w naszym otoczeniu i mamy się uczyć relacji z nimi, mądrze udzielać pomocy, wspierać a nie wyręczać, mądrze odczytywać ich potrzeby. Wy tłumaczyć trudniejsze rzeczy, zachęcić do współpracy, zatrzymać się nad innością drugiego.

Wzajemne obcowanie jest naturalną sytuacją do uczenia się siebie, lepszego poznania swoich mocnych i słabych stron. Dla wszystkich uczestników tego procesu włączania nie będzie to jednorazowy gest, akt, działanie, ale szansa na wzrastanie w człowieczeństwie. ²

„Czym jest włączanie dla rodziców dzieci niepełnosprawnych?”

¹ Jadwiga Bogucka *Edukacja włączająca jako wyzwanie i szansa dla szkół*, w: *Szkoła równych szans. Uczeń niepełnosprawny w szkole ogólnodostępnej- budowanie systemu wsparcia i pomocy*,

Wrocław 2010

² tamże

Codzienna konfrontacja z innością swojego dziecka jest dla rodziców bardzo trudna. Doświadczanie odrzucenia w różnych sytuacjach może ranić. Czy jesteśmy gotowi stawić czoło, wyjść do innych, dzielić się niepełnosprawnością swojego dziecka jak darem? Warto pamiętać, że także rodzice dziecka zdrowego natrafiają na niezrozumienie i doświadczają porażek, gdyż rozczarowania i zawody są wpisane w nasze życie, ale istotne jest, jak z nich wychodzimy - mocniejsi czy zniszczeni.

Nauczyć się żyć z niepełnosprawnością intelektualną swojego dziecka to przyjęcie z godnością to, czego nie mogę zmienić – jego niepełnosprawności. Ale przecież mogę wpływać, zmieniać dalsze i bliższe środowisko, by jemu łatwiej było w nim żyć. I to będzie najlepszy sposób pomocy. A więc nowe, realne zadanie: pozyskać innych do współpracy, rozszerzyć krąg ludzi życzliwych, uczyć rozumienia drugiego, jeżeli chcemy być rozumiani; uczyć proszenia o pomoc i okazywania wdzięczności za pomoc okazaną; uczyć wzajemnego szacunku, dzielenia się z innymi tym, co mam, ale również przyswajania niezbędnej wiedzy o otaczającym świecie. Czy uznajemy to za wartość? Czy szkoła powinna być miejscem, gdzie uczy się tych wartości, czy zaledwie przekazuje ulotną wiedzę?

I to jest przyszłość nauczania włączającego, kiedy w kształceniu dzieci w szkołach postawimy jako priorytet wychowanie w duchu wartości, rozwój szkolnej wspólnoty, w której każdy uczeń i nauczyciel będzie się dobrze czuł i chętnie tu przychodził. Tylko w takiej atmosferze, przy takim nastawieniu każde dziecko może „stawać się”, „być”, „chcieć”, pomimo doświadczanych różnic. Właściwie różnice te dodatkowo wzbogacają społeczność szkolną.]³

I. Jakie zmiany są najistotniejsze dla rodzica w kontekście nowej koncepcji pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla przedszkoli, szkół i placówek?


I. 1. Przegląd najważniejszych informacji dla rodziców

[Według nowych zapisów prawnych pomoc psychologiczno-pedagogiczna polega na rozpoznawaniu i zaspokajaniu indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych ucznia oraz rozpoznawaniu indywidualnych możliwości psychofizycznych ucznia, wynikających w szczególności: ze szczególnych uzdolnień; z niepełnosprawności; z niedostosowania społecznego; z zagrożenia niedostosowaniem społecznym; ze specyficznych trudności

³ tamże

w uczeniu się; z zaburzeń komunikacji językowej; z choroby przewlekłej; z sytuacji kryzysowych lub traumatycznych; z niepowodzeń edukacyjnych; z zaniedbań środowiskowych związanych z sytuacją bytową ucznia i jego rodziny, sposobem spędzania czasu wolnego, kontaktami środowiskowymi; z trudności adaptacyjnych związanych z różnicami kulturowymi lub ze zmianą środowiska edukacyjnego, w tym związanych z wcześniejszym kształceniem za granicą.


Należy zwrócić uwagę, że powyższy katalog indywidualnych potrzeb edukacyjnych i rozwojowych uczniów nie jest zamknięty. W przepisie wymieniono bowiem potrzeby uczniów, które w ocenie projektodawcy powinny być w pierwszym rzędzie identyfikowane przez nauczycieli, wychowawców grup wychowawczych i specjalistów podczas pracy z uczniem, w szczególności podczas prowadzenia zajęć. Takie rozwiązanie nie zwalnia przedszkola, szkoły i placówki z obowiązku obserwacji ucznia pod kątem innych indywidualnych potrzeb, które u danego ucznia mogą pojawić się, choćby w związku ze specyfiką konkretnego, otaczającego go środowiska. Wymaga to również stałych konsultacji z rodzicem danego dziecka i wymiany informacji na temat obserwacji czy współpracy z danym dzieckiem.

 **Wprowadzane przez przedszkole, szkołę czy placówkę zmiany dotyczące udzielania pomocy i wsparcia uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi winny być opracowane przez szkołę i mieć odzwierciedlenie w zapisach prawa wewnątrzszkolnego (statut szkoły, szkolny program wychowawczy i profilaktyki, wewnątrzszkolny system oceniania). Konieczna jest znajomość tych zapisów przez wszystkich uczniów, rodziców i nauczycieli.**

Wszelkie formy indywidualizacji pracy w szkole powinny bazować na rozpoznawaniu i wykorzystywaniu **potencjału dziecka** do pokonywania deficytów. Jeżeli nauczyciel pozwoli dziecku na osiągnięcie sukcesu na miarę jego możliwości, wówczas dziecko ma szansę na rozwój ogólny i edukacyjny.


Nową jakością w modelu organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej jest zasada, aby pomoc ta była organizowana m.in. bliżej rodzica, czyli po pierwsze potraktowanie rodzica jako najlepszego specjalisty od własnego dziecka, a po drugie zrobiono założenie, iż przedszkole, szkoła czy placówka przez nauczycieli i specjalistów

zatrudnionych w środowisku nauczania i wychowania dziecka udziela wsparcia rodzicom/opiekunom prawnym ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, prowadzone w formie porad, konsultacji, warsztatów i szkoleń.

 **Wspieranie rodziców jest ukierunkowane na rozwiązywanie problemów wychowawczych i dydaktycznych, powinno podnosić ich umiejętności wychowawcze, a w konsekwencji – zwiększać efektywność pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla uczniów.**

Wychowawcze oddziaływanie rodziny ma ogromny wpływ na funkcjonowanie dziecka w szkole. Nauczyciel winien korzystać z potencjału edukacyjnego tkwiącego w rodzinie w odniesieniu do dziecka. We wzajemnych kontaktach ważne jest, aby rodzice i nauczyciele byli sprzymierzeńcami, bo tylko razem mogą stworzyć właściwy klimat wychowawczy. Na pewno współpraca szkoły z rodzicami może okazać się wielką pomocą w likwidowaniu trudności w nauce i zachowaniu dzieci i młodzieży. Współdziałanie i uzgadnianie postępowania rodziców i nauczycieli jest jedną z lepszych metod wychowawczych. Natomiast współdziałanie tych trzech ważnych podmiotów dziecko-rodzic-nauczyciel ma na celu poznanie potrzeb i możliwości dziecka, by w rezultacie stworzyć dziecku warunki sprzyjające jego optymalnemu rozwojowi.

Ten nowy model pomocy psychologiczno-pedagogicznej w przedszkolu, szkole czy placówce podkreśla rolę rodziców w planowaniu i realizacji działań wspierających wobec ich dziecka, podkreśla też dobrowolne i nieodpłatne korzystanie przez ucznia, rodzica i nauczyciela z pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

 **Szkoła ma obowiązek wypracowania rozwiązań organizacyjnych stosownych do norm prawnych dotyczących wspierania ucznia i wypracowania optymalnego modelu współdziałania szkoły z rodzicami uczniów objętych pomocą psychologiczno-pedagogiczną, w tym: skutecznych i przyjaznych rodzicom sposobów przekazywania informacji.**

A ponadto:

- tworzenia „koalicji” na rzecz wspierania ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi;
- połączeniu sił nauczycieli, wychowawców, pedagogów i psychologów szkolnych, innych specjalistów na rzecz dziecka ze spe;

- budowania warunków do efektywnej, codziennej współpracy zespołu (baza lokalowa, wyposażenie, sprzęt i pomoce dydaktyczne, normy i zasady współpracy oraz otwarty na pracę zespołową klimat przedszkola, szkoły lub placówki);
- wypracowania jak najlepszych sposobów dokumentowania pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi: w oparciu o opinię psychologiczno-pedagogiczną tworzy się **Kartę Indywidualnych Potrzeb Ucznia (KIPU)** i **Plan Działań Wspierających (PDW)** czy w oparciu o Orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego dla uczniów z niepełnosprawnością **Indywidualny Program Edukacyjno-Terapeutyczny (IPET)**,
- **raz wydana opinia** poradni psychologiczno-pedagogicznej o specyficznych trudnościach w uczeniu się będzie **na każdym etapie edukacyjnym** podstawą dostosowania wymagań edukacyjnych wynikających z programu nauczania do indywidualnych potrzeb i możliwości ucznia oraz podstawą do dostosowania warunków przeprowadzania sprawdzianu, egzaminu gimnazjalnego, maturalnego oraz egzaminu zawodowego.


W zbieraniu informacji o potencjale i problemach uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi nie należy pomijać informacji zaczerpniętych z rozmów i wywiadów prowadzonych z rodzicami lub opiekunami prawnymi, gdyż to oni swoje dziecko znają najlepiej.



To rodzice podejmują ostateczną decyzję dotyczącą wyboru przedszkola czy szkoły dla dziecka niepełnosprawnego.


Stąd ogromnie istotne są kontakty rodziców z kadrą pedagogiczną, pracującą w przedszkolu czy szkole, którą widzą jako miejsce realizacji rocznego obowiązkowego przygotowania przedszkolnego, obowiązku szkolnego czy też obowiązku nauki swojego dziecka. Wszyscy powinni być gotowi do życzliwej i uczciwej rozmowy o warunkach, jakich wymaga dziecko, oraz jakie jest w stanie zapewnić dziecku przedszkole lub szkoła, którą wybrali. **Dyrektor, nauczyciele, specjaliści powinni umożliwić rodzicowi dokładne poznanie tego miejsca.** W przyjaznej, merytorycznej rozmowie warto np. zastanowić się wspólnie, czy budynek przedszkola lub szkoły będzie zapewniał dziecku bezpieczną przestrzeń funkcjonowania, czy kompetencje i kwalifikacje nauczycieli są dziś wystarczające do tego, aby pomóc dziecku, czy środowisko rówieśnicze, z jakim będzie przebywać dziecko, jest dla niego środowiskiem odpowiednim, czy przedszkole lub szkoła jest w stanie pozyskać najlepszych specjalistów, których wiedza i umiejętności są optymalne dla zaspokojenia indywidualnych potrzeb

przyszłego ucznia itp. Czasami może okazać się, że przedszkole czy szkoła ogólnodostępna potrzebują czasu na przygotowanie się do tego, aby zaopiekować się dzieckiem o określonej niepełnosprawności – chodzi przecież o to, aby stworzyć mu warunki do odkrywania swojego potencjału. W takiej sytuacji szkoła może doradzić rodzicowi kształcenie dziecka w szkole specjalnej, która ma doświadczenie w pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz odpowiednich specjalistów, w której dziecko będzie czuło się bezpieczne, szczęśliwe i będzie mogło odnosić sukcesy na miarę swoich możliwości.

 **Obserwacja i umiejętne wspieranie rozwoju dziecka na etapie edukacji przedszkolnej powinno być wspólnym zadaniem rodziców i nauczycieli.**

Ważnym zadaniem nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej jest prowadzenie profesjonalnego, a jednocześnie przyjaznego i otwartego dialogu z uczniem i z jego rodzicami, zachęcanie ich do skorzystania z usług specjalistów z poradni, w szczególności, gdy pomoc udzielana w szkole okaże się niewystarczająca. Rodzice obawiają się często „etykietowania” swoich dzieci – uspokojenie ich i przekonanie, że wczesna diagnoza pomoże znaleźć skuteczne sposoby na rozwiązanie problemu, zależy przede wszystkim od nauczyciela, którego darzą szacunkiem i zaufaniem. Natomiast już na wyższych etapach edukacyjnych np. w dziedzinie **doradztwa edukacyjno-zawodowego w gimnazjum i szkole ponadgimnazjalnej** zarówno uczeń, jak i jego rodzice, otrzymają wsparcie i wyczerpujące informacje na temat oferty szkół ponadgimnazjalnych, zawodów poszukiwanych na rynku pracy oraz zawodów zagrożonych bezrobociem.

W porównaniu z dotychczasowymi przepisami **zrezygnowano z wyodrębnienia zajęć psychoedukacyjnych**, jako jednej z form pomocy psychologiczno-pedagogicznej. **Zamiast tych zajęć zaproponowano warsztaty, szkolenia, konsultacje czy porady dla rodziców**, co daje większą szansę na zindywidualizowanie kontaktu z nimi. Natomiast **w odniesieniu do ucznia, zajęcia psychoedukacyjne zastąpiono zajęciami terapeutycznymi, poradami i konsultacjami.**


 **Rodzic jest podmiotem upoważnionym do inicjowania pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla swojego dziecka.**

Nowa formuła pracy dotycząca wsparcia ucznia ze względu na jego specjalne potrzeby to powoływany w przedszkolu, szkole czy placówce przez dyrektora **zespół**. Osoby uczestniczące w spotkaniach zespołu, planującego i koordynującego udzielanie pomocy

psychologiczno-pedagogicznej dla ucznia to nauczyciele, specjaliści pracujący z uczniem, rodzice i inne osoby. Dyrektor powiadamia rodzica o terminie spotkań zespołu, na wniosek rodzica w zespole może uczestniczyć: inny specjalista, lekarz, przedstawiciel organu prowadzącego. **Osoby biorące udział w spotkaniu zespołu są obowiązane do nie ujawniania spraw poruszanych na spotkaniu.**

Po zakończeniu uczęszczania przez ucznia do przedszkola, po ukończeniu przez ucznia szkoły oraz w przypadku przejścia ucznia do innego przedszkola lub szkoły, rodzice ucznia albo pełnoletni uczeń otrzymują oryginał **karty indywidualnych potrzeb ucznia**. W dokumentacji opuszczanej przez ucznia placówki pozostaje kopia karty.

Za zgodą rodziców ucznia albo pełnoletniego ucznia, dyrektor przedszkola lub szkoły, do której uczeń uczęszczał, przekazuje kopię karty do przedszkola, szkoły lub placówki [...] do której uczeń został przyjęty.

 **Grupę uczniów, którym nauczyciel obowiązany jest dostosować wymagania, rozszerzono o uczniów, którzy nie posiadają ani orzeczenia, ani opinii poradni, ale są objęci w szkole pomocą psychologiczno -pedagogiczną na podstawie rozpoznania dokonanego przez nauczycieli i specjalistów i dla nich także tworzy się KIPU i PDW, mogą to być następujący uczniowie:**


- wykazujący uzdolnienia przedmiotowe; uczniowie posiadający wysoko rozwinięte kompetencje społeczne – animatorzy szkolnych imprez, projektów uczniowskich, przedsięwzięć i akcji szkolnych;
- wykazujący zainteresowania i zdolności w dziedzinie nauk matematyczno-przyrodniczych, wobec których jest potrzeba umożliwienia im wykonywania dodatkowych badań, doświadczeń, ćwiczeń laboratoryjnych itp.,
- znajdujący się w trudnej sytuacji rodzinnej, wymagający szczególnego wsparcia i wzmoczonego kontaktu szkoły z jego rodzicami itp.).

Rodzicu pamiętaj!

Nauczyciel w świetle nowych uregulowań prawnych jest obowiązany dostosować wymagania edukacyjne do indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych ucznia wg ustaleń zespołu odpowiednio w planie działań wspierających (PDW) na podstawie karty indywidualnych potrzeb ucznia (KIPU) lub


w indywidualnym programie edukacyjno-terapeutycznym (IPET), opracowanym przez zespół na podstawie orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego.

Należy pamiętać, iż w przedszkolach i gimnazjach przepisy te zaczynają obowiązywać od roku szkolnego 2011/2012, a w szkołach podstawowych i ponadgimnazjalnych ogólnodostępnych i integracyjnych przepisy te zaczynają obowiązywać dopiero od roku szkolnego **2012/2013**.

 **Wymagania edukacyjne są integralnie związane z ocenianiem wewnątrzszkolnym, w tym ocenianiem osiągnięć edukacyjnych ucznia.** Zgodnie z nowym rozporządzeniem w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych, **ocenianie osiągnięć edukacyjnych polega na rozpoznawaniu przez nauczycieli poziomu i postępów w opanowaniu przez ucznia wiadomości i umiejętności w stosunku do wymagań edukacyjnych, wynikających z podstawy programowej i realizowanych w szkole programów nauczania uwzględniających tę podstawę.**

Nauczyciele są zobowiązani do **sformułowania wymagań edukacyjnych niezbędnych do uzyskania poszczególnych śródrocznych i rocznych (semestralnych) ocen klasyfikacyjnych z obowiązkowych i dodatkowych zajęć edukacyjnych.** Ponadto są zobowiązani na początku każdego roku szkolnego **poinformować uczniów oraz ich rodziców (prawnych opiekunów) o tych wymaganiach.** Wymagania te powinny być także dostosowane do indywidualnych potrzeb edukacyjnych i rozwojowych oraz możliwości psychofizycznych ucznia, w każdym czasie, jeśli nauczyciel zostanie poinformowany o tym, że uczeń posiada opinię, orzeczenie lub jest objęty pomocą psychologiczno-pedagogiczną w szkole. Dla tych uczniów wymagania muszą być określone także na poszczególne stopnie (oceny) szkolne. Formułowanie wymagań edukacyjnych jest najbardziej samodzielnym i najbardziej twórczym działaniem nauczyciela. Ustalanie wymagań jest okazją do powstrzymania nadmiernych oczekiwań wobec uczniów i okazją do optymalnego doboru treści nauczania.

Rodzicu, warto wiedzieć, że...

 **Opinia poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym poradni specjalistycznej, o specyficznych trudnościach w uczeniu się, może być wydana uczniowi nie wcześniej niż po ukończeniu przez niego trzeciej klasy szkoły podstawowej i nie później niż do ukończenia szkoły podstawowej.**

Przepisy **dopuszczają** możliwość wydawania przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną **opinii o specyficznych trudnościach w uczeniu się także uczniowi gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej**. Może się bowiem zdarzyć, że niemożliwe było przeprowadzenie diagnozy w okresie nauki w szkole podstawowej (np. gdy uczeń przebywał w tym okresie poza granicami kraju i uczył się w innym systemie edukacji).

Przepisy rozporządzenia przewidują jednak w tym przypadku szczególny tryb wydawania tej opinii, a mianowicie - opinia będzie mogła być wydana:

1. **na wniosek nauczyciela lub specjalisty**, wykonującego w szkole zadania z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej, prowadzącego zajęcia z uczniem w szkole, i po uzyskaniu zgody rodziców (prawnych opiekunów) albo pełnoletniego ucznia;
2. **na wniosek rodziców (prawnych opiekunów) albo pełnoletniego ucznia**.

Wniosek, wraz z uzasadnieniem, powinien być złożony u dyrektora szkoły. Następnie, dyrektor szkoły, po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej, przekaze ten wniosek wraz z uzasadnieniem oraz opinią rady pedagogicznej do poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym poradni specjalistycznej, opiekującej się szkołą, i poinformuje o tym rodziców (prawnych opiekunów) albo pełnoletniego ucznia.

Rzetelna diagnoza specyficznych trudności w uczeniu się nie wymaga weryfikacji, stąd **opinia poradni psychologiczno-pedagogicznej uzyskana przez ucznia w szkole podstawowej będzie ważna przez cały okres kształcenia w szkole podstawowej, gimnazjum i szkole ponadgimnazjalnej**. Ponadto, ta sama opinia, oprócz wskazania do objęcia ucznia pomocą psychologiczno-pedagogiczną, będzie również podstawą do dostosowania warunków przeprowadzania sprawdzianu w szkole podstawowej, egzaminu gimnazjalnego, egzaminu maturalnego i egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe do indywidualnych potrzeb edukacyjnych i możliwości psychofizycznych uczniów (słuchaczy) i absolwentów.

Wszystkie opinie wydane przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne, w tym poradnie specjalistyczne, na podstawie rozporządzenia w sprawie warunków i sposobów oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i

egzaminów w szkołach publicznych, ważne w dniu wejścia w życie ww. rozporządzenia zachowują ważność na kolejne etapy edukacyjne.

Dotychczasowa opinia w sprawie **dostosowania wymagań edukacyjnych** u ucznia lub absolwenta, u którego stwierdzono **specyficzne trudności w uczeniu się**, stanowi podstawę dostosowania **warunków przeprowadzania sprawdzianu, egzaminu gimnazjalnego, egzaminu maturalnego i egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe do jego potrzeb i możliwości**. Ta opinia stanowi także podstawę **dostosowania wymagań edukacyjnych**, wynikających z programu nauczania do potrzeb i możliwości ucznia (słuchacza) **przez cały okres kształcenia.** ⁴

II. Co może być pierwszym krokiem do wprowadzania zmian związanych z nową organizacją pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla przedszkola, czy szkoły ?

Pierwszym krokiem może być kwestia do rozważenia dla placówki edukacyjnej każdego typu - **Jaka jest odpowiedź na specjalne potrzeby edukacyjne ucznia w naszym przedszkolu, szkole, placówce?** Czy bliżej nam do rozwiązań z lewej czy z prawej strony tabeli, oraz co chcemy i możemy w danym obszarze zmienić?

Realizacja programu	Refleksyjne podejście, modyfikacja programu i wspieranie rozwoju dziecka
Wychowanie do posłuszeństwa	Wychowanie do rozumienia i wyborów
Rywalizacja	Nauczanie oparte na współpracy i negocjowaniu celów, indywidualizacja nauczania
Nauczanie podające	Aktywność własna uczniów, współdziałanie
Nauczyciel – dydaktyk	Nauczyciel refleksyjny, poszukujący, zmieniający strategię uczenia
Ocenianie za osiągnięcia	Ocenianie za indywidualne postępy
Relacje z rodzicami oparte na autorytecie i hierarchii	Partnerstwo we współpracy z rodziną ucznia

W rozważaniach tych warto zwrócić uwagę na następujące sugestie, które mogą mieć wpływ na poziom inkluzji edukacyjnej i społecznej:

- Włączmy jako dorośli myślenie systemowe o edukacji;


⁴ opracowano na podstawie poradnika: *Specjalne potrzeby edukacyjne dzieci i młodzieży. Prawne ABC dla dyrektora przedszkola, szkoły i placówki* wydane przez MEN, którego treść jest dostępna na stronie: [www.ore.edu.pl/zakladka Specjalne Potrzeby Edukacyjne, w: Materiałach do pobrania](http://www.ore.edu.pl/zakladka_Specjalne_Potrzeby_Edukacyjne_w_Materialach_do_pobrania))

- Bez względu na rodzaj placówki edukacyjnej jako pedagodzy pamiętajmy o interdyscyplinarnym podejściu do uzdolnień, niepełnosprawności czy dysfunkcji ucznia;
- Pamiętajmy o dbałości o jakość kształcenia i umiejętności społeczne uczniów, nie zapominając o różnorodności uczniów w zespole klasowym;
- Warto, aby uczeń zdobywał wiedzę na miarę swoich możliwości i w różny sposób, ponieważ nie da się „uśrednić” ani wiedzy, ani umysłu;
- Pedagog specjalny może być ogniwem między edukacją włączającą, integracyjną i specjalną

Inkluzji edukacyjnej i społecznej nie można wprowadzać jednorazową deklaracją czy rozporządzeniem. Jest to długi proces, a jej przebieg i poziom w każdej szkole będzie wyglądał inaczej. Zależy on bowiem od zespołu nauczycieli (ich wiedzy i umiejętności), od skuteczności zarządzania szkołą, od warunków zewnętrznych i wewnętrznych szkoły, jej bazy i zasobów, od społeczności uczniów i rodziców, a ponadto od środowiska lokalnego i możliwości współpracy z nim.

III. Jaki wpływ może mieć współpraca rodzica ze szkołą i szkoły z rodzicem na funkcjonowanie i rozwój dziecka?

III.1. Istota współpracy

 **Każde dziecko posiada mniejsze, większe lub nadzwyczajne możliwości, a poprzez ich różnorodność indywidualne potrzeby edukacyjne. Celem nadrzędnym zatem staje się traktowanie każdego ucznia jako odrębnej jednostki, uznając jej indywidualność za godną poszanowania.**

Nowe spojrzenie na koncepcję pomocy psychologiczno-pedagogicznej i wspierania ucznia oraz jego rodziców wychodzi z założenia, że wszystkie dzieci są „specjalne” w swojej indywidualności i wyjątkowości. Słowo „specjalne” nabiera tu szczególnej wartości i przestaje być określeniem pejoratywnym. Określa dziecko jako zasługujące na szczególne, „specjalne” właśnie, pochylenie się nad nim.

W nowym podejściu do ucznia z różnego rodzaju dysfunkcjami dostrzeżono, iż trudności szkolne wynikają z nakładania się całego szeregu czynników. Jedynie część z nich to czynniki zależne od ucznia, pozostałe są w dużej mierze związane ze środowiskiem zewnętrznym i płynącymi stamtąd wykluczeniami czy brakiem infrastruktury edukacyjnej. Wiedza ta pozwoliła zrozumieć, że wszystko, co robi nauczyciel, jego kompetencje,

doświadczenie, a także relacje z uczniami i jego rodzicami - wszystko to ma wpływ na postępy ucznia w nauce i jego wszechstronny rozwój.

Współpraca należy do najtrudniejszych wymiarów relacji międzyludzkich. Jest trudnym obszarem, gdyż wymaga rezygnacji z celów własnych, podrzędnych, na rzecz nadrzędnego. Wszechstronny rozwój dziecka jednak wydaje się celem priorytetowym zarówno szkoły jak i rodziców, dlatego tak istotna staje się efektywna współpraca pomiędzy tymi podmiotami.

Współpracę szkoły z rodzicami regulują następujące akty prawne:

- ▶ **Konwencja o Prawach Dziecka** – art. 5, 14, 18
- ▶ **Konstytucja Rzeczypospolitej Polski** – art. 48, 53, 70, 72
- ▶ **Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy** – art. 87, 92, 95-97
- ▶ **Ustawa o Systemie Oświaty** – art. 1, 12, 13, 16, 18, 36a, 37, 39, 40- 42, 50- 54, 62, 66, 79
- ▶ **Ramowy Statut Szkoły Publicznej** - § 2-3
- ▶ **Europejska Karta Praw i Obowiązków Rodziców (EPA)**
- ▶ **Powszechna Deklaracja Praw Dziecka** – art. 26
- ▶ **Karta Praw Rodziny** – art. 5, 10
- ▶ **Konkordat Między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską** – art. 12

Od rodziców wymaga się pełnienia roli przewodników dziecka w coraz bardziej komplikującej się rzeczywistości. W tym bardzo trudnym procesie, często przerastającym ich możliwości, może ich wspierać jedynie kompetentny, empatyczny, a zarazem kreatywny wychowawca. Tej wspomagającej funkcji nie ureguluje prawo, ale świadomość, że jedynie partnerski dialog, wzajemne zaufanie i życzliwość mogą zapewnić warunki prawidłowego rozwoju i sukcesu naszych uczniów.

Wspieranie dziecka razem przez szkołę i rodziców wymaga budowania w codziennym funkcjonowaniu dobrej wzajemnej relacji rodzica z nauczycielem. Na jakość tej relacji zatem ma wpływ zarówno rodzic, jak i nauczyciel. Dobra relacja polega na gotowości obu stron otwierania się na kontakt, na umiejętności wzajemnego słuchania, na ciągłym, wzajemnym uzupełnianiu się, zrozumieniu i umiejętności komunikowania się. Właściwe współdziałanie powinno polegać na wspólnej organizacji procesu wychowania w szkole i w domu rodzinnym poprzez podwojenie sytuacji wychowawczych, ich zróżnicowanie, ujednoczenie sposobu oddziaływań, metod nagradzania i karania, roztaczania kontroli, pobudzenia do działań pożądaných. Bardzo ważne jest ujednoczenie lub

wyrównanie sprzecznych niejednokrotnie wymagań stawianych dzieciom przez wychowawców i rodziców, zwłaszcza w dziedzinie wychowania moralnego, społecznego, estetycznego, a więc w sferze oddziaływań kształtujących u dzieci określone wartości, oceny, zasady, normy. Skutki niejednorodnych oddziaływań wychowawczych prowadzą w konsekwencji do przeżywania przez dzieci zachwiania poczucia uznawanych dotąd norm, zasad i wartości. Czasem staje się to przyczyną zaburzeń w zachowaniu dzieci. Współpraca wychowawców z rodzicami i opiekunami dzieci stwarza wiele możliwości ujednoczenia ich poglądów na sprawy związane z wychowaniem. Ponadto wzajemne kontakty pozwalają przekonać się, iż można stosować w miarę zgodne oddziaływania wychowawcze. W ten sposób zmniejsza się tradycyjny dystans między wychowawcami - nauczycielami a rodzicami. Ważne jest także stwarzanie właściwej atmosfery wychowawczej zarówno przez wychowawców jak i rodziców. Oczywiście stworzenie takiej atmosfery wymaga czasu i cierpliwości.



Istnie wiele rozmaitych możliwości współdziałania rodziców ze szkołą, do zakresu tych możliwości współdziałania można zaliczyć na przykład :

- pracę na rzecz jednolitego oddziaływania na dzieci i młodzież poprzez rodzinę i szkołę w procesie nauczania, wychowania i opieki,
- pomoc przy doskonaleniu organizacji kształcenia, wychowania i opieki w szkole, w rodzinie i środowisku,
- pracę na rzecz zaznajamiania rodziców z programem kształcenia, wychowania i opieki, a także z organizacją oraz zadaniami dla szkoły i rodziców wynikającymi z programów szkolnych,
- współdziałanie na rzecz upowszechniania wśród rodziców wiedzy o wychowaniu i funkcjach opiekuńczo-wychowawczych rodziny,
- aktywizowanie rodziców do czynnego udziału w realizacji programu nauczania, wychowania i opieki oraz udzielania pomocy szkole w tym zakresie,
- zapoznanie z zasadami i zamierzeniami dydaktycznymi szkoły,
- tworzenie właściwego klimatu i warunków materialnych dla funkcjonowania szkoły,
- współudział w bieżącym i perspektywicznym programowaniu pracy szkoły.

IV. Na czym polega specyfika współpracy szkoły z rodziną dziecka z niepełnosprawnością?

IV. 1. Jaka jest różnica między współpracą a pomaganiem?

Dziecka z niepełnosprawnością nie da się uczyć i rehabilitować w oderwaniu od jego relacji z rodzicami. Relacje te są najważniejszym czynnikiem zewnętrznym wpływającym na wynik pracy nauczyciela i specjalisty. Nauczyciel nie musi umieć pomagać rodzicom we wszystkich ich problemach, a jedynie w tych, które wiążą się bezpośrednio z dzieckiem. W pracy z rodzicem nauczyciel powinien przede wszystkim ustalić jakie są oczekiwania rodzica wobec niego oraz przedstawić mu swoje oczekiwania. Uzasadniając swoje wymagania wobec rodziców, nauczyciel powinien wyraźnie zaznaczyć, że tylko skoordynowane wspólne działania nauczycieli, specjalistów i rodziców mogą poprawić funkcjonowanie dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Nie żądamy od rodziców, by mieli taką wiedzę, motywację czy predyspozycje jak profesjonalista. Nie zmuszamy ich do samodzielnego doksztalania. Rodzic jest rodzicem- nie logopedą, terapeutą, czy rehabilitantem. Jeżeli w naszych relacjach z rodzicami dziecka z niepełnosprawnością czyli specjalnymi potrzebami edukacyjnymi pojawiają się uczucia negatywne, nie oznacza to, że rodzice są niechętni do podjęcia współpracy. Jeżeli zaś nauczyciel czuje, że współpraca jest udana, to obiektywnie wcale nie musi tak być. Często rodzice będą wymagać od nauczycieli rzeczy niemożliwych, zlekceważą zalecenia, a czasami nawet nie będą chcieli z nimi rozmawiać. Jak uniknąć zawodowej frustracji? Jak sobie radzić z taką sytuacją, czy istnieje wobec tego jakieś rozwiązanie? Oczywiście, że tak. Przecież dzieci, z którymi pracujemy także często nie spełniają naszych oczekiwań. Radzimy sobie z ich gniewem, złością, z ich ograniczeniami, a nawet niechęcią do współpracy. Często nie oczekujemy, że dzieci będą posiadały od razu jakieś umiejętności- to my mamy pomóc im te umiejętności opanować, a także przełamać ograniczenia. W podobny sposób możemy współpracować z rodzicami. Przede wszystkim naprawdę ich słuchając i spróbować rozumieć ich czasami bardzo trudną sytuację. Z dziećmi ściśle współpracując jednocześnie im pomagamy i podobnie można postępować z rodzicami. Specjalista czy nauczyciel udzielając pomocy dziecku, powinien umieć sprawić, aby rodzice włączali się w terapię czy wspieranie swojego dziecka. Nie wyręczali, nie litowali się a wspierali zarówno edukacyjnie jak i społecznie. Nauczyciele w swoich działaniach i w swoim postępowaniu warto, aby kierowali się konkretną wiedzą, nie dzieląc się nią z rodzicami tylko korzystając z niej dla ich dobra. Jest to bardzo

charakterystyczny wyróżnik pomagania. Pomoc nie jest równorzędna z partnerstwem. Gdy przychodzimy do lekarza, ten nie wręcza nam książki medycznej prosząc byśmy przestudiowali w niej przypadek naszego dziecka. Niestety nauczyciele czasami tak się zachowują. Rodziców proszących o pomoc odsyłają do książek, a przecież powinni zająć się także nimi. Dla nauczycieli i specjalistów powinno być oczywiste, że dla dobra dziecka zawsze najważniejsze są jego relacje z rodzicami. W przypadku zahamowanych relacji dziecka z rodzicami, najpierw trzeba je poprawić i dopiero przejść do rehabilitacji. Wiadomo, że im większe nieprawidłowości w obrębie struktury społecznej rodziny, a także osobowości rodziców, tym większe zakłócenia zachodzą w procesach wychowania i opieki nad dzieckiem z niepełnosprawnością. Jak ewoluują przeżycia emocjonalne rodziców dzieci z niepełnosprawnością? Można stwierdzić, że jest to przechodzenie od pytania- dlaczego właśnie nas i nasze dziecko dotknęło to nieszczęście? do pytania – co i jak możemy zrobić, aby pomóc naszemu dziecku? Są i oczywiście etapy pośrednie. Irena Obuchowska⁵ wyróżnia kilka okresów w przeżyciach rodziców, po wykryciu u dziecka niepełnosprawności:

- szoku,
- kryzysu emocjonalnego,
- pozornego przystosowania się,
- konstruktywnego przystosowania się.

Większość rodziców jednak adaptuje się do trudnej sytuacji i stara się konstruktywnie wspomagać dzieci w rozwoju. Wymaga to jednak przezwyciężenia wielu codziennych trudności. Poważnym problemem, z jakim mogą się borykać rodzice jest izolacja społeczna. Często jest ona wynikiem ich własnego lęku. Boją się oni pokazać dziecko publicznie – zwłaszcza jeśli jego niepełnosprawność jest widoczna – boją się powiedzieć o nim znajomym, a nawet rodzinie. Czują się społecznie nie akceptowani. Sytuacja taka znacznie zmniejsza możliwość rozwoju dziecka. A wiadomo, że warunkiem jego najpełniejszego rozwoju jest akceptacja w środowisku. Szansą na to są klasy integracyjne, albo edukacja włączająca w szkole ogólnodostępnej. Rodzice czują się lepiej, gdy ich dziecko, tak jak jego rówieśnicy, chodzi co szkoły masowej. Dużą pomocą w rozwiązywaniu trudnych sytuacji mogą być stowarzyszenia rodziców, którzy już zdobyli doświadczenia w wychowywaniu dziecka z niepełnosprawnością i mogą się nimi podzielić z innymi.

⁵ Irena Obuchowska *Dziecko niepełnosprawne w rodzinie*. WSIP, Warszawa 1999

I właśnie z perspektywy specjalisty w szkole taką ofertę warto proponować rodzicom dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych. **Stworzenie grupy wsparcia**, która pozwoli na wymianę informacji i doświadczeń, wskaże jak radzić sobie z konkretnymi problemami, jak pomóc w różnych sytuacjach (zdobycie leku, sprzętu itp.), a przede wszystkim da poczucie, że nie są sami ze swoim problemem. Grupy takie istnieją już od pewnego czasu. Grupy wsparcia, samopomocy czy wzajemnej pomocy są to grupy, których celem jest właśnie wzajemna pomoc w rozwiązywaniu wspólnych problemów osobistych i społecznych, zrzeszające na zasadach dobrowolności osoby o podobnych doświadczeniach życiowych. Gwarantują one swoim członkom poczucie więzi, zmniejszają uczucie „dyskryminacji”, dają oparcie emocjonalne. Poprzez możliwość „przegadania” problemu, zwerbalizowania go, stwarzają warunki do wyładowania emocji, możliwości konfrontacji i szukania przyczyn problemów. Ułatwiają zrozumienie niewłaściwych sposobów zachowania, uzyskania wglądu i zmian. Akceptacja przez grupę daje poczucie solidarności i bezpieczeństwa, poprawia samoocenę, obniża poziom niepokoju. Często w takiej grupie wytwarza się specyficzna atmosfera pewnej tradycji, co sprzyja więziom społecznym i emocjonalnym. Działania grupy wsparcia podporządkowane są wewnątrzgrupowym celom i mechanizmom kontroli. Psycholog pełni w nich rolę konsultanta i eksperta.

Dobro dziecka o specjalnych potrzebach edukacyjnych jest naszym wspólnym celem. Nie zapominajmy więc o tym, że dziecko jest bardzo czułym i wrażliwym odbiorcą naszych nastrojów lęków, konfliktów. „Tylko szczęśliwy rodzic potrafi wychować szczęśliwe dziecko” – twierdzi terapeuta rodzinny Wojciech Eichelberger. Jeśli istnieje szansa, że grupa wsparcia zmniejszy wątpliwości, niepokoje, pozwoli łatwiej zaakceptować trudną sytuację rodzinną, to dajmy sobie tę szansę. Zachęcajmy więc rodziców do współpracy np. w takiej formie.

Może warto, aby również nauczyciel zajął się wspieraniem dziecka z niepełnosprawnością w bardziej kompleksowy sposób i nachylając się nad uczniem i jego rodziną częściej zastanowił się, na jakim etapie akceptacji niepełnosprawności swojego dziecka znajduje się rodzic, któremu właśnie pomaga. W ramach doskonalenia swojego warsztatu warto, aby zaglądał do różnych publikacji na ten temat - może np. publikacji Małgorzaty Kwiatkowskiej pt. „Dzieci głęboko niezrozumiane”]⁶, która przedstawia zasady stosowania sukcesu na płaszczyźnie: nauczyciel-terapeuta-rodzic czyli metod wywoływania

⁶ Małgorzata Kwiatkowska *Dzieci głęboko niezrozumiane* Oficyna Literatów i Dziennikarzy "Pod wiatr" Warszawa 1997

pozytywnych emocji w stosunku do dziecka i do nauczyciela, które powodują porozumienie, bliskość i zaufanie.

V. Rodzice a współpraca ze szkołą

V.1. Czego pragną rodzice dla swoich dzieci?

Rodzice są pierwszymi wychowawcami dzieci. To oni mają prawo do decydowania o wychowaniu i kształceniu swego dziecka, ponoszą także odpowiedzialność za jego zdrowie, rozwój, przygotowanie do samodzielnego życia. Zaspokajają jego potrzeby materialne. Główny ciężar wychowania spoczywa więc na rodzicach. Domu rodzinnego, ciepła i serdeczności rodziny nie zastąpi żadna najwspanialsza placówka publiczna. Szkoła spełnia rolę drugoplanową i powinna wspierać wychowawcze funkcje rodziny. Oczywiście w każde działanie, również wychowanie wpisane jest popełnianie błędów i jest to ludzką rzeczą, najistotniejsze jest jednak, aby umieć z tych błędów wyciągać wnioski. Przed błędami można się ustrzec, o ile chce się swoją wiedzę i umiejętności na temat wychowania poszerzać i doskonalić, choć chyba najistotniejsze jest rozumienie własnego dziecka i umiejętność popatrzenia na świat z jego perspektywy.

Marzeniem wielu rodziców jest optymalny rozwój własnego dziecka, ale przede wszystkim **szkoła, do której dziecko idzie z radością**. Takie placówki na pewno można w naszym kraju znaleźć i zapewne rodzice chcieliby, aby było ich coraz więcej. Czy mogą coś w tej kwestii zrobić, pewnie nie za wiele. Mogą natomiast naprawdę dużo zdziałać, aby pomóc dzieciom polubić się uczyć, odnaleźć i rozwijać swoje mocne strony, swoje pasje. Mogą również pomagać im przezwyciężać własne ograniczenia, dysfunkcje, słabości, które często są przyczyną trudności w nauce. Bo, o co, rodzicom tak naprawdę chodzi? Z całą pewnością o wykorzystanie w pełni potencjału dziecka, a nie wpędzanie go w kompleksy czy równanie do średniej. Rodzic często na podstawie intuicji rodzicielskiej wie, że należy wspierać dziecko, pomagać rozwiązywać trudne sytuacje czy problemy na swój rodzicielski sposób, uczyć dziecko odwagi, wartości, współpracy.

Już dawno dowiedziono na przykład, że dziecko uczy się najefektywniej, gdy nauka sprawia mu radość. Mądrzy rodzice i dobrzy nauczyciele zdają sobie sprawę, że siedzenie przy biurku i słuchanie nie sprzyja przyswajaniu wiedzy. Niestety większość nie przykłada wagi do dbania o odpowiedni stan ducha i umysłu dziecka. A są to najważniejsze z czynników

warunkujące efektywne uczenie. Zanim możliwa będzie nauka, musi otworzyć się odpowiednia furтка, a ma ona naturę emocjonalną. Dopiero wtedy umysł znajdzie się w pełnej gotowości i chłonności. Dlatego tak ważne staje się dbanie rodziców, a także nauczycieli o jak najbardziej pozytywne emocje u dziecka, „uczuciowa”- limbiczna część mózgu bowiem stanowi klucz do pamięci długotrwałej. Ponadto warto pamiętać, iż od oceny ważniejsza jest samoocena dziecka. Małe dzieci najlepiej uczą się w atmosferze pełnej miłości, serdeczności, zachęty i wsparcia. Zaobserwowano, że w szkołach, w których udaje się utrzymać takie podejście do ucznia rośnie tempo uczenia się. Istnieje wiele metod poprawiania efektywności uczenia się, ale u podstaw wszystkich leży jeden czynnik- przekonanie dziecka o własnej wartości, czyli pozytywny obraz własnej osoby. Określono nawet sześć podstawowych składników poczucia własnej wartości, o których warto pamiętać:

1. Bezpieczeństwo fizyczne, gdy nic nam nie zagraża i dobrze się czujemy we własnym ciele.
2. Bezpieczeństwo emocjonalne, gdy nie doświadczamy strachu ani poniżania.
3. Świadomość własnej tożsamości, gdy potrafimy sobie odpowiedzieć: kim jestem?
4. Poczucie przynależności do grupy.
5. Kompetencja, czyli świadomość, że coś umiemy zrobić.
6. Misja czyli, że nasze życie ma sens i kierunek.

Największe wyzwanie, jakie stoi przed rodzicami, polega na tym, żeby stworzyć dziecku takie warunki, aby uwierzyło w siebie i mogło dać z siebie to, co najlepsze.

Należy również pamiętać, że każde dziecko uczy się inaczej, każde ma swój zmysł poznawczy. Są słuchowcy, wzrokowcy i kinestetycy (uczą się najlepiej przez ruch). W szkole nauczyciel mając na uwadze te indywidualne predyspozycje uczniów dobrze kiedy urozmaica style uczenia, bo to powoduje aktywizację pracy mózgu na trzech poziomach: myślenia, czucia i działania. Ale kluczem do powodzenia w nauce (i potem w karierze zawodowej) jest **poznanie własnego stylu nauki i pracy**. Poza tym rodzic biorąc pod uwagę teorię Howarda Gardnera o inteligencjach wielorakich]⁷ warto, aby założył, iż każde dziecko ma potencjalne uzdolnienia. A zadaniem mądrego rodzica powinno być odkrycie zdolności swoich dzieci i pomoc w ich rozwijaniu.

⁷ Howard Gardner, *Inteligencje wielorakie. Teoria w praktyce*, Media Rodzina, Poznań 2002

Wspieranie dziecka, stawianie jasnych granic, pochwały, uczenie poprzez zabawę, pozytywna stymulacja w większym stopniu wpływa na podniesienie jego samooceny niż np. poirytowany, podniesiony głos na dziecko nie rozumiejące, o co chodzi w zadaniu. Dlatego też rodzicu zanim znów podniesiesz głos zastanów się nad takimi oto wynikami badań]⁸:

80 procent trudności w nauce związanych jest ze stresem.

A może wystarczy go usunąć, a problemy znikną?

V. 2. Jak rodzic może uczyć własne dziecko odwagi?

Warto, aby każdy rodzic pamiętał, że dzieci wychowane w zagrożeniu i strachu boją się coraz bardziej i rodzic może nie potęgować tego strachu, a uczyć dziecko odwagi? Co najbardziej mobilizuje dziecko do odwagi? Nawiązanie relacji opartych na zaufaniu. Zamiast zatem akcentować często przesadzone obawy, bezbronność i bezradność dziecka koncentrujemy się na uczeniu go odważnych zachowań. Skupianie się na tym, co słuszne, a nie na tym, co niesłuszne zaszczepi w dziecku postawę mocy, pewności siebie i siłę. Macie jako rodzice do tego bardzo ważne narzędzie – oparte na więzi pozytywne komunikaty – i pozostaje tylko umieć je stosować.

Źródłem odwagi dziecka na pewno są rodzice, ale odwagę tak jak inne cechy charakteru można budować na stawianiu na mocne, a nie na słabe strony.]⁹ Zapytajmy swoje dziecko, co wg niego znaczy być odważnym. I rozmawiajmy z nim na ten temat, wykorzystując każdą okazję: sytuacje, w którejś ktoś wykazał się odwagą, książkę, film. Dlaczego to takie ważne? Bo nikt z nas nie wie, kiedy przyjdzie czas próby. Bywa, że tej próbie poddawane są dzieci. Jedyne, co można, to wpoić im przekonanie, że bez względu na rodzaj wyzwania znajdą sposób na to, aby sobie poradzić.

Większość rodziców sądzi, że odwagi można uczyć poprzez sport. To jednak nie jest takie proste. O odważnym zachowaniu nie przesądzają mięśnie, ale charakter. To dlatego dobre szkoły sztuk walki koncentrują się na: dyscyplinie, szacunku do przeciwnika, zasadach zachowania, a pierwsze czego uczą, to sposobu, w jaki należy pokłonić się nauczycielowi. Zostało dowiedzione, że w sytuacji zagrożenia decyzje i działania człowieka zależą bardziej od tego, kim jest, niż od tego, co wie. Dlatego **odwagę można kształtować przede wszystkim przez kształtowanie charakteru.** Pytanie tylko- jak to robić?

⁸ Jeannette Vos, Gorgdon Dryden *Rewolucja w uczeniu* Wyd. Zysk i S-ka, Warszawa 2003

⁹ Debbie i Mike Gardner *Jak wychowywać dziecko, aby umiało się bronić ?* Wyd. Studio Astropsychologii 2003

Po pierwsze: dawać dzieciom przykład, że należy nieść pomoc innym. Dziecko najlepiej uczy się obserwując postawy rodziców. Ważne jest - czy rodzic reaguje, gdy ktoś zaślubnie na ulicy? – co robi, żeby pomóc obcym w trudnych sytuacjach? - jak traktuje kogoś słabszego lub przegranego?

Rodzic kiedy staje przed trudnymi wyzwaniami może np. pomyśleć o dzieciach jak o pomocnikach: proszę, podaj wodę temu panu. Potrzymaj dziadka za rękę. Przytul babcię i posiedź z nią. Nie śmieć się ze słabszego tylko spróbuj zrozumieć - co on może czuć?

Wskazane jest zachęcanie dzieci do pomocy. To świetna okazja do rozwoju emocjonalnego, nauki i rozwiązywania problemów, dawania i zyskiwania szacunku. Pomaganie daje dziecku poczucie pewności siebie, a to z kolei przygotowuje na przyszłe niezależne podejmowanie decyzji. Buduje silny charakter, uczy kierować swoją uwagę z „ja” na „my”.

Po drugie: sami bądźcie dyscyplinowani, a wtedy nauczycie dyscypliny. Dyscyplina źle się kojarzy. Trudno ją wyegzekwować, a jeszcze trudniej narzucić sobie. Rodzice często usprawiedliwiają nieudane próby dyscyplinowania dzieci: -nie chcę z nimi walczyć. Jestem zmęczona/y. Nie ma mnie w domu, a jak jestem to nie będę rozstawiać ich po kątach. Nie znoszę niczego wymuszać. Nie chcę denerwować dziecka.

Niestety, jako rodzice zapłacą kiedyś za swoje zniechęcenie. Bo dyscypliny nie da się wprowadzić, ot tak, kiedy dziecko staje się nastolatkiem- wtedy na ogół jest już za późno. Dyscyplina to systematyczny trening w przestrzeganiu reguł i zasad obowiązujących w rodzinie. Pamiętajmy, że dzieci najlepiej reagują na zasady postępowania tworzone i egzekwowane przez własnych rodziców. Pod warunkiem, że ów kodeks jest spójny, obowiązuje „od zawsze” i jest konsekwentnie przestrzegany, także przez dorosłych.

Po trzecie: pozwólcie dzieciom samodzielnie radzić sobie z porażkami. Kto z rodziców nie podkładał się dziecku w czasie gry? Większość rodziców robi to w przekonaniu, że sprawia mu tym radość. Mało kto wie, że załatwia w ten sposób własne potrzeby emocjonalne. Nie chodzi oczywiście o to, aby skazywać dziecko na ciągłe porażki w pozbawionej równych szans rywalizacji z rodzicami, ale żeby unikać wybawiania go z każdej opresji. Wiemy przecież z doświadczenia, że porażki są źródłem bezcennej nauki.

Wyprawa po naukę nie jest prosta i łatwa. Musi obfitować zarówno we wzloty, jak i upadki. Dzieci, którym nie usuwa się sprzed nóg wszystkich przeszkód i których nie pozbawia się przeżywania porażek, zdobywają nieocenione umiejętności radzenia sobie

w trudnych sytuacjach. Rodzice powinni więc w równym stopniu cieszyć się osiągnięciami dziecka, jak i chwalić je za wysiłki mimo poniesionej porażki. Dobrze jest dzielić się z dziećmi opowieściami, że rodzicom też nie zawsze wszystko od razu się udaje. Historie, które opowiadają rodzice pełni pokory – jako w pewnym sensie trenerzy odwagi- uczą mocniejszego stawania na nogi i dowodzą, że porażki da się przeżyć.

Po czwarte: pomagajcie odkryć dziecku moc pozytywnego głosu wewnętrznego. Żeby dziecko mogło usłyszeć pozytywny głos wewnętrzny, najpierw musi go usłyszeć od rodzica. Warto, aby rodzic mówił do dziecka językiem mocy. Zmienić słowa z destruktywnych na konstruktywne, z pesymistycznych na optymistyczne. Na przykład: - To nie problem, to przygoda. Ależ to fascynujące wyzwanie! Nigdy się nie przegrywa, kiedy podejmuje się próbę. Zawsze płynie z tej próby jakaś lekcja.

Kiedy dziecko będzie słyszeć taki język, w końcu samo zacznie go przejmować. Odważny głos wewnętrzny stanie się potężnym zasobem, do którego dzieci będą mogły sięgać zawsze, także wtedy, kiedy nie będzie obok rodziców.

Jak działa trening odwagi za pomocą pozytywnego przekazu? Wyobraźmy sobie taką oto sytuację: córka wyjeżdża na wycieczkę z koleżanką i jej rodzicami. Przy pożegnaniu mówimy do opiekunów: -Na pewno wyprawa się uda, jednak w razie problemów proszę zwrócić się o pomoc do córki. Jest dzielna i zrobi to, co słuszne. Nie powiecie jako rodzice niczego, co byłoby nieprawdą. Wszak prawdopodobieństwo, że stanie się coś złego, jest niewielkie (w przeciwnym razie nie posyłałibyście córki na wycieczkę). Duże jest natomiast prawdopodobieństwo zaprogramowania dziecka na to, by zareagowało odważnie. Pomyślmy jak wielką moc generują te słowa. Podziw w oczach rodziców koleżanki, dumę i wiarę w siebie córki. Płyną z tych słów same korzyści. Dla rodziców koleżanki: bo przyjmujemy, że może wydarzyć się coś niepożądanego, kiedy nasza córka jest pod ich opieką. Ale jeśli pojawi się problem, mogą liczyć na jej pomoc. Bo dorośli mogą ufać naszemu dziecku - robi to, co słuszne. Korzyści z tych słów czerpie także dziecko. Publicznie potwierdziliśmy jego odwagę, dyskretnie podkreślając jego oczekiwania: -Bądź pomocna. Rób to, co słuszne. Ufamy ci. Córka usłyszała też w tym komunikacie, że czasami, kiedy nie ma w pobliżu rodziców, zdarzają się problemy. I że nie oznacza to katastrofy.

Po piąte: warto nagradzać zachowania, jakie chcecie wpoić. Rodzice często uciekają się do łatwego i skutecznego tylko na krótką metę motywowania dzieci przez groźby: - Jak będziesz tam chodzić, wpadniesz w kłopoty. Jak wrócisz późno, coś ci się stanie.

Dzieci wychowywane w atmosferze zagrożeń uwewnętrzniają następujące przekonanie: niczego nie umiem zrobić, jak należy. Tymczasem jak dowodzą psychologowie, najefektywniejsze narzędzie motywujące dzieci, to nawiązanie z nimi relacji opartych na zaufaniu. I przekonują, że zamiast grozić, lepiej wzmacniać pozytywne zachowania. Oczywiście trzeba przy tym wykazać się pomysłowością i przedstawić dziecku korzyści z takiego postępowania. Zwracać uwagę na to, co sobie ceni, a potem zachęcać, aby zdobywało to, kawałek po kawałku. Bycie odważnym nigdy nie jest łatwe. Ucząc dziecko odwagi, wyznaczacie mu trudniejszą drogę. Ale zarazem dajecie coś bezcennego- poczucie pewności siebie i siłę. Tak wyposażane przez rodziców dziecko o wiele łatwiej będzie radziło sobie z funkcjonowaniem w szkole.

V. 3. Jakie oczekiwania mają rodzice wobec szkoły?

Rodzice jako pierwsi nauczyciele swoich dzieci ponoszą szczególną odpowiedzialność za wychowanie i edukację, zaś szkoła ma wspierać edukację domową, a nie ją zastępować.

Bez ścisłej współpracy szkoły z domem rodzinnym nie jest możliwe zapewnienie uczniom odpowiednich szans edukacyjnych. Dlatego każdej szkole powinno zależeć na tym, aby rodzice zechcieli włączyć się w jej życie. Nauczyciele zaś muszą chcieć i umieć nawiązać dobre kontakty z rodzicami uczniów. Obecny stan relacji rodzice – nauczyciele nie zawsze jest zadowalający, a zakres wpływu rodziców na funkcjonowanie szkoły jest dalej zbyt mały. Niestety często w świadomości społecznej obu grup pokutuje wiele stereotypów i uprzedzeń.

Jeden z wyraźnie zaznaczających się kierunków przemian, jakie mają miejsce w naszym systemie oświaty, polega na coraz większym wzroście udziału rodziców w kreowaniu szkolnej rzeczywistości, w decydowaniu o istotnych sprawach szkoły.

Propozycją rozwiązań w tym obszarze jest powoływanie w szkołach rad rodziców, które mogą stanowić podstawę dobrej współpracy rodziców ze szkołą. W świetle zmian do Ustawy o systemie oświaty z 2007r. **rady rodziców** zyskały szerokie uprawnienia do podejmowanych działań w szkole.



Do najważniejszych uprawnień rady rodziców należą:

- Opiniowanie projektu planu finansowego składanego przez dyrektora szkoły
- Swobodne dysponowanie zgromadzonymi na koncie rady rodziców funduszami (składki są dobrowolne)- mogą np. służyć wspieraniu uczniów w szczególnie trudnej sytuacji materialnej;
- Członkowie rady rodziców mogą uczestniczyć w posiedzeniach rady pedagogicznej, za wyjątkiem rady klasyfikacyjnej,
- Rada rodziców może w każdym czasie wystąpić do dyrektora szkoły, a poprzez dyrektora także do organu nadzoru pedagogicznego z prośbą o ocenę pracy danego nauczyciela. Ocena Rady Rodziców w żaden sposób nie wiąże decyzją dyrektora lub jakichkolwiek organów zarządzających szkołą, ale musi być brana pod uwagę przy np. przedłużeniu umowy o pracę lub tworzeniu dla danego nauczyciela drogi awansu zawodowego.
- We wszystkich sprawach, które nas interesują, rada rodziców może się zwracać z zapytaniami, wnioskami, propozycjami do organów związanych z życiem szkoły - dyrektora, grona pedagogicznego, organu nadzoru (kuratora oświaty) i do samorządu terytorialnego (który jest organem prowadzącym) Jednocześnie taki zapis obliguje drugą stronę, aby w trybie administracyjnym ustosunkowywała się do wniosków, postulatów, opinii rady rodziców. W ust 2 art. 54 Ustawy o systemie oświaty ustawodawca zaproponował, że do kompetencji rady rodziców należy uchwalanie w porozumieniu z radą pedagogiczną następujących programów:
 - programu wychowawczego szkoły, obejmującego wszystkie treści i działania o charakterze wychowawczym, skierowane do uczniów, realizowanego przez nauczycieli,
 - programu profilaktyki, dostosowanego do potrzeb rozwojowych uczniów oraz potrzeb danego środowiska, obejmującego wszystkie treści o charakterze profilaktycznym skierowane do uczniów, nauczycieli i rodziców.

Rodzice często poznając swoje prawa poszukują również różnego rodzaju rozwiązań wychowawczych na problemy z ich pociechami, które mogą się pojawić w każdym domu. Cenne są poszukiwania własne rodziców dotyczące poszerzania swojej wiedzy o skutecznym oddziaływaniu na własne dziecko. Każde zwiększenie kompetencji rodziców w ich roli

wychowawczej na pewno poprawia komunikację z dzieckiem. Poszerzenie wiedzy na temat prawidłowości rozwojowych i głównych problemów na różnych etapach rozwoju, a także usprawnienie umiejętności wychowawczych, umożliwia rodzicom unikanie poważnych błędów wychowawczych, mogących doprowadzić dziecko do zachowań niepożądanych, a jest to szczególnie ważne w odniesieniu do dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

W reformie edukacji przewidziano szeroko rozwiniętą współpracę szkoły z rodziną. Zadaniem i wręcz obowiązkiem rodziców powinno być włączenie się (w miarę możliwości) w system wychowawczy szkoły, który wspólnie wypracowany, powinien zmierzać do wszechstronnego rozwoju młodego człowieka. Aby tak było nauczyciele i rodzice powinni mieć na uwadze dobro dzieci, kierować się tymi samymi celami, tylko w takich warunkach bowiem można prawidłowo kształtować osobowość ucznia, co pozwoli również wyposażać go w niezbędną wiedzę. **Podstawową formą współpracy szkoły z domem rodzinnym jest dobry przepływ informacji na drodze rodzic-nauczyciel.** Bezpośredni kontakt pozwoli na wzajemne poznanie się i zrozumienie potrzeb, oczekiwań i problemów wobec siebie nawzajem. Żadna inna metoda nie zastąpi stałego kontaktu i rozmów.

Każdy z rodziców doprowadzając swoje dziecko do instytucji edukacyjnej - szkoły, zawiera pewną transakcję społeczną między nim a nauczycielem, co przekłada się na pewien rodzaj usługi, którą rodzic otrzymuje od nauczyciela. Zrozumiałym jest, że różna jest perspektywa widzenia nauczyciela i rodzica, w zależności od pełnienia odrębnych ról i uczestniczenia w życiu szkoły, może więc mieć to wpływ na powstawanie nieporozumień i konfliktów. Należy pamiętać, iż społeczność szkolną tworzą trzy grupy osób - uczniowie, nauczyciele, rodzice i grupy te są współzależne od siebie. Nie ulega wątpliwości, że relacje między tymi osobami nie należą do najłatwiejszych, dlatego tak wiele zależy od umiejętności społecznych szczególnie dorosłych osób, które pozwalałyby radzić sobie w trudnych sytuacjach wszystkim. Jedną z częstych przyczyn powstawania zadrażeń są oczekiwania rodziców w stosunku do szkoły. **Zdarza się, że niezadowolony z ocen dziecka znacznie częściej, niż ze stanu jego wiedzy rodzic, bywa stroną atakującą i zarzuca on nauczycielowi brak kompetencji, niesprawiedliwe traktowanie jego dziecka, złe funkcjonowanie klasy, a nawet szkoły.** Dlatego tak istotne dla szkoły staje się ustalanie oczekiwań rodzica wobec niej. Szkoła bowiem tylko znając swoje zasoby i możliwości może na te oczekiwania w większym lub mniejszym stopniu odpowiedzieć.



Czego rodzice oczekują od szkoły? (argumenty zebrane na podstawie rozmów indywidualnych z rodzicami oraz podczas warsztatów organizowanych dla nauczycieli i rodziców):

- indywidualnego podejścia do dziecka
- rzetelnych informacji o działaniach szkoły
- nauczania samodzielności, korzystania z różnych źródeł informacji
- sprawiedliwego podejścia do ucznia
- rozwijania uzdolnień i zainteresowań ucznia
- pomocy w przezwyciężaniu trudności, akceptacji dziecka
- wskazanie metod skutecznego uczenia się
- życzliwej atmosfery
- profesjonalizmu nauczyciela, wykwalifikowanej kadry nauczycieli i specjalistów
- rozwijania samodzielności u dzieci
- wyposażenia dziecka w operacyjną wiedzę i umiejętności
- zapewnienia bezpieczeństwa dziecku
- sprzyjania rozwojowi osobowości
- różnorodnej oferty zajęć pozalekcyjnych
- pozytywnych oddziaływań wychowawczych
- sprawiedliwego traktowania dziecka
- udzielania pomocy w trudnych sytuacjach
- zauważania inności dziecka i odpowiednich działań
- bogatej bazy dydaktycznej

V. 4. Jakie umiejętności rodziców wpływają na efektywność współpracy z nauczycielem ?

Cenną, a jednocześnie bezpieczną i skuteczną umiejętnością, w budowaniu dobrej relacji rodzic-nauczyciel może się okazać **PROCEDURA WYRAŻANIA KRYTYKI**, która ma swoją strukturę składającą się z trzech elementów. W konstruktywnej krytyce muszą te trzy elementy wystąpić, a mianowicie:




FUO FAKTY + USTOSUNKOWANIE + OCZEKIWANIE

Fakty to przedstawienie faktu, opis sytuacji - bez oceny i krytyki

Ustosunkowanie - to mówienie o naszych uczuciach, opiniach lub działaniu będącym następstwem opisanej sytuacji czy faktów, ujawnienie jaka jest nasza osobista reakcja na powyższe fakty, - w czym nam to przeszkadza?, -dlaczego nam się to nie podoba?, ustosunkowanie nie jest oceną, pouczeniem, ani groźbą.

Oczekiwanie – to wyrażenie oczekiwań w odniesieniu do faktów, lub pytanie - "jak zamierza Pani/Pan rozwiązać ten problem?"- jest to zaproszenie do dalszej rozmowy w celu poszukiwania pozytywnych rozwiązań.

Skuteczna komunikacja jest kluczem do poprawnych relacji rodzic-dziecko i tu warto zwrócić uwagę na program „**Szkoła dla rodziców i wychowawców**”- *informacje dostępne na stronie: www.ore.edu.pl, zakładka - Wychowanie i profilaktyka, w programach i projektach Wydziału Wychowania i Profilaktyki.* W programie tym, komunikacji z dzieckiem można się uczyć na nowo. Komunikacja jest niezmiernie istotna także w relacjach rodzicielsko-nauczycielskich, a skoro jest tak ważna, warto byłoby poświęcić trochę czasu na jej przemyślenie i przygotowanie się do rozmowy.

 **Bardzo pomocne może okazać się sporządzenie planu z podziałem na poszczególne etapy, który rodzicom ułatwiłby znacznie planowanie i organizowanie spotkań z nauczycielem bądź specjalistą w celu podejmowania współpracy ukierunkowanej na sukces dziecka.**

Etap I – warto zastanowić się nad własnymi zasobami osobowymi w obszarze komunikacji, a także swoimi wcześniejszymi kontaktami z danym nauczycielem, na rozmowę do którego się umówiłeś.

Pomyśl o swych własnych atutach, ale i wyzwaniach, które będziesz musiał podjąć. Jak im sprostasz? Czy komunikowałeś się wcześniej z konkretnym nauczycielem? Jak dotychczas zachowywałeś się w kontaktach z nauczycielem? Co poskutkowało? Co się nie powiodło? Co na pewno byś zmienił?

Etap II – warto doprecyzować na jakich mocnych stronach dziecka oprzesz się w rozmowie z nauczycielem?

Pomyśl o słowach, których użyjesz, aby opisać mocne strony twojego dziecka i jego zdolności uczenia się (najlepsze dziedziny) tak, aby nauczyciel zrozumiał cię i mógł powiązać

twoje słowa z zachowaniem twojego dziecka w klasie. Używaj języka opisowego, metafor, analogii. Dostarczaj dowodów w postaci dających się zauważyć zachowań (np. moje dziecko jest aktywne w szkole, bo angażuje się w różne dodatkowe prace na jej rzecz).

Etap III – warto ustalić, co będzie twoim celem lub wyzwaniem w rozmowie

Jeżeli w funkcjonowaniu twojego dziecka coś cię niepokoi, wybierz obszar, na którym się skupisz. Ustalenie granic wokół problemów pomaga je pokonać. Podaj przykłady ilustrujące słabości i problemy dziecka, które zauważasz w domu. Wysłuchaj spokojnie spostrzeżeń i sugestii nauczyciela dotyczących rozwiązań problemu.

Etap IV – warto określić strategię prowadzącą do odniesienia sukcesu

Podziel się skutecznymi strategiami, które wykorzystywałeś, aby pomóc twojemu dziecku w nauce, ale bądź również otwarty na nowe metody. Niektóre sposoby przynoszące rezultaty w domu, mogą się nie sprawdzić w szkole. Ogranicz liczbę metod, które proponujesz, aby uzyskać realny obraz tego, które z nich są naprawdę efektywne. Wstępna rozmowa może być pierwszą z serii rozmów. Możesz zaktualizować lub skorygować listę strategii na następnym spotkaniu.

Etap V – warto pokazać swój optymizm

Przekaż swe nadzieje w sposób optymistyczny tak, aby nauczyciel uważał twoje dziecko za obiecujące w nauce i wyczuł chęć wspierania dziecka i działania na rzecz jego dobra z twojej strony.

Etap VI – warto zastanowić się: w jaki sposób sprawdzisz czy dobrze się rozumiecie z nauczycielem

Wybierz metody, których będziesz używał, aby upewnić się, że nauczyciel rozumie i akceptuje ustalenia dotyczące postępowania z twoim dzieckiem. Przykładowo spytaj, czy nauczyciel nie ma żadnych pytań lub opinii na temat planu działań wobec dziecka, który razem ustaliliście.

Dla dobra dziecka ważne jest, aby rodzic inicjował spotkania ze szkołą zanim pojawią się problemy. Warto pamiętać o wyborze odpowiedniego czasu i formy kontaktu, dlatego najlepiej skontaktować się z nauczycielem i to umówić. Najlepiej kiedy czas spotkania jest dogodny dla obydwu stron. Ważne jest również zaplanowanie spotkania, ustalenie celu czy np. spisanie spraw, które chcesz poruszyć, ułożenie zagadnień do omówienia według

ich ważności. Podczas spotkania należy pamiętać o celu spotkania. Okazywanie przez rodzica pozytywnego nastawienia wobec nauczyciela może wpłynąć na lepszą atmosferę spotkania. Dobrze kiedy rodzic naprawdę aktywnie słucha nauczyciela, ważne jest zwrócenie uwagi na to aby, nie podnosić głosu, nie usztywniać się i nadmiernie nie gestykulować, bo zachowania takie mogą zakłócić efektywność spotkania. Niewątpliwie pomaga w kontakcie bycie życzliwym, otwartym i obiektywnym. **Rodzic ma prawo oczekiwać od nauczyciela konkretnych rozwiązań trudnych sytuacji związanych z dzieckiem, a nie tylko wskazywania problemów.** Jeżeli nauczyciel w danym momencie nie potrafi zaproponować konkretnych rozwiązań, możemy poprosić o następne spotkanie, aby móc te rozwiązania wypracować i ustalić plan działań w odniesieniu do trudnej sytuacji. Warto też dopytać nauczyciela, jak jako rodzic możesz pomóc dziecku, poprosić o przykłady zadań domowych dla dziecka. W konstruktywnej rozmowie z nauczycielem warto podkreślać, że zależy nam na dobrym wykształceniu naszego dziecka.

VI. Nauczyciele a współpraca z uczniem i jego rodzicami

VI.1. Jakie umiejętności nauczyciela mają wpływ na jakość relacji z uczniem?

Powodem doskonalenia czy zdobywania różnych umiejętności przez nauczycieli jest konieczność rozwijania ich skuteczności w procesie **uczenia, ale i wychowania, co niewątpliwie może mieć wpływ na jakość pracy szkoły i są to na przykład: umiejętność analizowania procesów grupowych, diagnozowania ról grupowych i wykorzystywania ich do budowania kreatywnych i wspierających zespołów** klasowych. Nauczyciele, którzy są mistrzami w aranżowaniu sytuacji wychowawczych lub wykorzystujący zdarzenia rzeczywiste dla umacniania więzi grupowych i akceptacji wartości i norm współżycia społecznego mogą poprzez to mistrzostwo dużo bardziej wpływać na proces kształcenia, niżby się pozornie mogło wydawać. Dlatego z **punktu widzenia skuteczności oddziaływań dydaktycznych nauczyciela uzasadnione jest, aby znał i stosował techniki współpracy oraz posiadał umiejętności zarządzania zespołem oraz kierowania procesem grupowym w danej klasie)**¹⁰.

¹⁰ Por. Sylvia Rockwell *A co mi zrobisz? Od chaosu do współpracy w klasie. Vademecum wychowawcy*. WSiP Warszawa 2008

Relacja nauczyciela z uczniem to ustawiczne **współdziałanie**, które wymaga od nauczyciela umiejętności interpersonalnych takich jak: negocjacje, skuteczna komunikacja, rozwiązywanie konfliktów czy umiejętności diagnozowania potrzeb uczniów, rodziców i innych nauczycieli. Praca z dzieckiem, którego w dużej mierze ta relacja kształtuje, wymaga od nauczyciela intensywnej pracy ze sobą i nad sobą samym. Posługiwanie się umiejętnościami interpersonalnymi przez nauczyciela może o wiele skuteczniej w te umiejętności wyposażać ucznia. Tym bardziej, że współczesne tendencje rozwoju roli nauczyciela idą w kierunku rozbudzania w dzieciach ciekawości świata, uczenia ich jak mają się uczyć i jak mają żyć. Wydaje się zatem, że najważniejszymi obszarami, które warto, aby znalazły się w zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli są te, które dotyczą właśnie wspomaganie indywidualnego rozwoju ucznia, jak również tworzenia warunków rozwijających w uczniach poczucie własnej wartości, wspierania jego aktywności poznawczej czy wspomaganie rozwoju do uczestnictwa w kulturze i cywilizacji. Choć podkreślić należy, że **samosdoskonalenie nauczyciela ma przede wszystkim ułatwiać mu pracę z uczniem**. Dlatego w oparciu o wprowadzane zmiany w prawie oświatowym otwiera się szerokie pole wspomaganie nauczycieli na przykład w rozwijaniu wyżej wymienionych umiejętności przez instytucje powołane do wspierania szkoły, tj. poradnie psychologiczno-pedagogiczne, placówki doskonalenia nauczycieli czy inne podmioty tworzące koalicje na rzecz danej szkoły bądź ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.



Tylko profesjonalnie działający, mający duże poczucie sprawstwa, obdarzony pozytywnym obrazem samego siebie nauczyciel może sprawić, że jego uczniowie będą w stanie zmagać się z trudnościami, a stałe uczenie się stanie się ich życiową szansą.

Poza gruntownym poznaniem ucznia na efektywność wychowawczą i dydaktyczną szkoły wpływają **kompetencje interpretacyjne nauczyciela**. Kompetencje te są ważne jako warunek rozumienia świata i siebie oraz nadawania sensu temu wszystkiemu, co dzieje się w otaczającej rzeczywistości. Porozumiewanie się nauczycieli z uczniami winno opierać się na ustawicznych interpretacjach nauczyciela i wpływać na określanie kierunków działania zarówno wychowawczego jak i dydaktycznego.

Szczególnie w edukacji włączającej zwracanie uwagi na osiągnięcia poszczególnych uczniów z uwzględnieniem ich wyjątkowych zdolności i umiejętności pomaga w tworzeniu atmosfery

motywującej ich do większego wysiłku. Uczniowie doceniani za wysiłek, nagradzani za swoje osiągnięcia i zachęceni do nagradzania samych siebie uzyskują lepsze wyniki. To właśnie ta rola nauczyciela, rola osoby wspierającej uczniów w budowaniu pozytywnego obrazu samych siebie i motywacji do nauki jest ważna i stanowi prawdziwe wyzwanie dla profesji nauczycielskiej w nowoczesnej edukacji. Zastanówmy się zatem nad proporcją w stosowaniu przez nauczycieli życzliwego doceniania ucznia w stosunku do krytycznego oceniania i jaki może mieć to wpływ na samoocenę uczniów?

Jeżeli szkoła ma stać się miejscem uczenia się, a zarazem miejscem inspirowania ucznia do pracy nad własnym rozwojem, nie sposób pominąć w planowaniu pracy szkoły tych działań nauczycieli, które pozwolą uczniom budować wysoką samoocenę i pomogą im w lepszym samopoznaniu. Tym bardziej, że wysoka samoocena w większości badań nad uczeniem się wymieniana jest jako liczące się źródło motywacji. Często wskazywana jest jako czynnik, od którego zależy sukces bądź niepowodzenie wszelkich ludzkich przedsięwzięć oraz jako niezwykle źródło motywacji. Zastanawia zatem dostrzegana powszechnie niekorzystna proporcja, mówiąca o tym, że o wiele więcej w szkole krytycznego oceniania ucznia niż doceniania jego wysiłków .

Warto, aby nauczyciel jako profesjonalista pamiętał, iż istotną potrzebą każdego człowieka jest poczucie własnej wartości i adekwatny poziom samoakceptacji. Psychologia humanistyczna opiera się na przekonaniu, że bezpieczeństwo w relacjach interpersonalnych, samoakceptacja i możliwość samodzielnego decydowania o sobie to warunki do prawidłowego rozwoju każdego człowieka. Poczucie własnej wartości to ważny cel systemów edukacyjnych większości krajów Unii Europejskiej. **Dlaczego kształtowanie w uczniach poczucia własnej wartości jest takie ważne w procesie edukacji?**

Uczniowie z niską samoocenę są niezdolni do traktowania siebie samych jako akceptowanych i znaczących członków społeczności, borykają się z poczuciem nieadekwatności, beznadziejności, nie doceniają zarówno swoich możliwości, jak i opinii, jakie na ich temat wydają inni. Natomiast **uczniowie o wysokiej samoocenie żyją w zgodzie z samym sobą, realistycznie, a zarazem pozytywnie postrzegają samych siebie i swoje możliwości. Uczniowie o wysokiej samoocenie stawiają sobie wyższe i bardziej realistyczne cele. Ponieważ nie przeraża ich perspektywa porażki, są o wiele bardziej skłonni do podejmowania ryzykownych prób i wyzwań, nawiązywania współpracy i wyrażania uczuć.**

Adekwatnie reagują na krytykę lub niepowodzenie, uczą się na błędach, ale nie obniża to ich poczucia własnej wartości. Im niższa samoocena ucznia, tym bardziej jest on konformistyczny, mniej skłonny do podejmowania prób i ryzyka, bardziej uzależniony od akceptacji otoczenia. Uczniowie o bardzo niskiej samoocenie są wyizolowani, wycofani, obawiają się brać w czymkolwiek udział, nadmiernie reagują na krytykę, osiągają na ogół wyniki poniżej swoich możliwości, wydają się niezdolni do koncentracji na zadaniu, gdyż zajmują się głównie problemami, jakie mają sami ze sobą. Porażki (często nawet drobne) postrzegają jako kolejny cios w ich wątłe poczucie własnej wartości. Mają tendencję do asekuranctwa i stawiania sobie zaniżonych celów. Niekiedy odwrotnie, stawiają sobie cele nierealistycznie wysokie, aby nikt nie mógł ich obwiniać za to, że ponoszą porażki lub działają w celu samo ukarania się. Boją się niepowodzenia i krytyki, ale też nie potrafią przyjmować komunikatów i ocen pozytywnych, gdyż są one sprzeczne z negatywną opinią o samych sobie, jaką już w sobie ukształtowali.



Nauczyciel naprawdę może wiele zrobić, aby podwyższyć samoocenę ucznia

Dla zwiększenia samooceny warto pomagać uczniom w wyrażaniu swoich uczuć, uczyć ich odkrywania przekonań, jakie mają o sobie i wyrażania opinii wobec innych. Jeśli dziecko nauczy się wyrażania wątpliwości i trudnych obaw na swój temat, stworzy bardziej adekwatny obraz samego siebie. Nauczyciel wykazujący się gotowością do prowadzenia z uczniami rozmów dotyczących tego, jak postrzegają i przeżywają swoje sukcesy i porażki, jest bardziej optymalny w realizacji procesu kształcenia. Uczniowie często dość skutecznie ukrywają swoje uczucia i nauczyciel może pozostawać w błędnym przekonaniu, że jego komunikaty, zachowania wobec nich i oceny nie mają dla nich większego znaczenia, a przynajmniej, że się nimi szczególnie nie przejmują. Może być nawet tym zawiedziony lub zirytowany i przez to będzie jeszcze bardziej wzmacniał krytycyzm swoich wypowiedzi w nadziei, że do ucznia komunikat dotrze. Rezultatem jest wzrost urazu w uczniu, obrona siebie przez ignorowanie nauczyciela i jego opinii lub przekonanie, że się „uwziął” (bo jego krytycyzm rzeczywiście przestaje być adekwatny). Nie znaczy to, że nauczyciel powinien się powstrzymywać przed informowaniem ucznia o jego błędach lub brakach, musi to jednak robić tak, aby nie umniejszać jego poczucia własnej wartości, aby nie wpływać negatywnie na samoocenę, dlatego tak znaczące wydaje się doskonalenie przez nauczyciela skutecznej komunikacji interpersonalnej.



Warto też, aby nauczyciel wiedział, że może:

- przydzielać uczniom zadania odpowiednie do ich możliwości (nie narażać na oczywiste niepowodzenia),
- zwracać uwagę raczej na sukcesy niż porażki i zachęcać do dalszej pracy w przypadku braków i błędów,
- przedstawić uczniowi, jakie dokładnie błędy popełnił, za co konkretnie został oceniony, z czego wynikają błędy, jak może ich w przyszłości uniknąć (w innym przypadku nie będzie potrafił z informacji nauczyciela skorzystać).

Wysoka samoocena ucznia, to nie to samo co próżność czy wywyższanie się. Wynika ona nie z przesadzonego obrazu siebie, ale ze świadomości, że ma on znaczenie dla innych, stara się jak najlepiej wykorzystywać swoje możliwości, a otoczenie nie reaguje krytycznie na jego zachowanie.



Nauczyciel naprawdę może skutecznie motywować ucznia do nauki

Każdy nauczyciel wie, że wzbudzanie motywacji ucznia jest rodzajem sztuki. Niemniej warto o pewnych zasadach i wskazówkach pamiętać i próbować je stosować. Wzrost motywacji ucznia do nauki można uzyskać w następujący sposób:

- skupiając uwagę uczniów na tych aspektach pracy, które są dla nich interesujące, dotyczą ich ważnych, aktualnych potrzeb,
- uruchamiając ciekawość uczniów, ich instynkt eksploracji (jeśli nie będzie tłumiony karami czy niezadowoleniem nauczyciela spowodowanymi różnymi wypowiedziami ucznia),
- stwarzając możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb przeżywanych przez uczniów: akceptacji, uznania nauczyciela, zaistnienia w zespole klasowym, sukcesu, potwierdzenia ważności, a także zwycięstwa w rywalizacji (jeśli nie jest destrukcyjna),
- uprzedzając o możliwych trudnościach i wskazując możliwości poradzenia sobie z nimi lub uzyskania wsparcia (m.in. przez możliwość konsultacji).

Warto, aby nauczyciel pamiętał, co demotywuje ucznia?

- przekonanie o własnym niepowodzeniu, lęk przed porażką,
- zbyt długi okres oczekiwania na efekty pracy,
- nadmierny przymus do wykonania zadania.

Biorąc pod uwagę wpływ skutecznej motywacji na funkcjonowanie ucznia w szkole, szczególnie ważny staje się sposób, w jaki nauczyciel konstruuje swoje relacje z uczniami i zwraca się do nich, przedstawiając im swoje wymagania. W praktyce pedagogicznej często stosowane są przez nauczycieli następujące sposoby: **katastroficzny, dyrektywny, przytłaczający i manipulacyjny**. Niestety, wywołują na ogół efekty przeciwne do zamierzonych i stanowią swoistą przestrożę dla nauczyciela w dziedzinie motywacji, dlatego bardziej konstruktywne może być przedstawienie odpowiednio czterech antytez do wyżej wymienionych sposobów pracy nauczyciela:

- **Wyeksponowanie poczucia satysfakcji jaką może przynieść uczniowi zakończona praca i korzyści z niej wynikające. To pozytywne odwrócenie strategii katastroficznego.** Na czym polega strategia **katastroficzna**? Niektórzy nauczyciele uważają, że osiągną wysoki poziom motywacji, jeśli przekonująco przedstawią uczniom negatywne konsekwencje niewykonania zadań: złe stopnie, utratę szansy na promocję do następnej klasy, niezdanie egzaminu, wzmacnianie lęku przed rodzicami. Uczniowie odbierają takie komunikaty nauczyciela jako groźby (nawet jeśli nauczycielowi wydaje się, że przedstawia jedynie logiczny wywód) i zachowują się wobec niego, jak każdy człowiek zachowałby się w sytuacji zagrożenia. Taka katastroficzna strategia jest nie tylko przykra, ale też w gruncie rzeczy rzadko motywuje do rzeczywiście samodzielnej i efektywnej pracy. Styl katastroficzny nie jest zalecany, a przynajmniej w ograniczonym zakresie. Stałe bazowanie na tego typu motywacji łączy się z poczuciem przymusu, licznymi stresami i negatywnymi emocjami, co nie sprzyja budowaniu dobrej relacji nauczyciela z uczniem.
- **Przekształcenie surowych rozkazów nauczyciela w stymulujące, otwarte propozycje dla uczniów to pozytywna zmiana stylu dyrektywnego.** Posługujący się stylem **dyrektywnym** nauczyciel wychodzi z założenia, że uczniowie nie będą pracować bez jego stałej kontroli i ciągłego wydawania poleceń, uwag. Działa z pozycji formalnego autorytetu: jest na ogół nie tylko stanowczy i konsekwentny, ale również niezwykle normatywny (mówi- jak być powinno). Nauczyciele posługujący się tą strategią często zwracają się do uczniów, używając formy nakazu: „musicie!”, „powinniście!” Reakcją uczniów na styl dyrektywny jest na ogół rozmaicie manifestowany odruch buntu i niechęć do robienia czegokolwiek.

- **Pokazanie uczniom zadań do wykonania we właściwych proporcjach jest antytezą stylu przytłaczającego. Ważne też, aby nauczyciel pracę przedstawił w podziale na mniejsze etapy, których wykonanie łatwiej można sobie wyobrazić. Wyraźne oddzielenie etapów pracy rozpisane w semestralnym harmonogramie lub choćby w przedmiotowym systemie oceniania powinno wystarczająco spełniać to zadanie. Niektórzy nauczyciele uważają, że sposobem *przytłaczającym* zainspirują uczniów, choćby przez przydzieloną im dużą ilość pracy. Uczniowie czują się jednak tym przytłoczeni, co powoduje, że mają trudności nawet z rozpoczęciem działań.**
- **Przedstawienie uczniom jakie możliwości przypisuje nauczyciel klasie, jakie przeżywa trudności w pracy z nią i jak chce tym trudnościom zaradzić jest antytezą do zachowań manipulacyjnych nauczyciela. Sposób *manipulacyjny* wynika z założenia, że z uczniami nie da się rozmawiać uczciwie, gdyż konflikt interesów, jaki zachodzi w szkole między nimi a nauczycielem, zawsze spowoduje, że uczciwe komunikaty nauczyciela zostaną wykorzystane przeciw niemu. W efekcie nauczyciel stosuje rozmaite zabiegi manipulacyjne, by osiągnąć odpowiednią motywację uczniów: wyśmiewa ich i zawstydzają, porównuje z innymi klasami, nadmiernie chwali. Okazuje się jednak, że uczniowie szczególnie na gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym etapie nauczania dość szybko wychwytyją wszelkie objawy manipulacji i odbiera to im poczucie bezpieczeństwa w relacjach z nauczycielem i raczej nie motywuje do pracy.**

Warto, aby szkoła stawała się takim miejscem, gdzie uczniowie zaczęliby cenić samych siebie, gdzie rozwijałoby wiarę w samych siebie i poczucie własnej wartości. Szkoła taka mogłaby tworzyć sytuacje, w których zarówno uczniowie, jak i nauczyciele w coraz większym stopniu odkrywaliby źródło wartości w samych sobie, ze świadomością, że dobre życie tkwi w nich i nie jest zależne od źródeł zewnętrznych. Należy pamiętać, iż jest to szczególnie ważne w procesie edukacyjnym ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w edukacji włączającej.

VI.2. Jak nauczyciel może budować zaufanie w relacji z rodzicem?

Dla prawidłowej współpracy rodzica ze szkołą ważna jest osobowość nauczyciela jako reprezentanta tej szkoły, z którym rodzic kontaktuje się najczęściej. Otwartość, szczerść,

komunikatywność to cechy, które ułatwiają nawiązywanie kontaktów. Wychowawca powinien czynić starania, by uzyskać maksimum zaufania, zwłaszcza ze strony rodziców. Tak jak we wszelkich kontaktach międzyludzkich na to zaufanie trzeba sobie zasłużyć. Najlepszą i najprostszą ku temu drogą jest okazywanie stałej troski o rozwój i wychowanie dziecka. Chęć pomocy dziecku wypływająca z postawy wychowawcy, wzbudza zaufanie rodziców. Wtedy łatwiej jest nawiązać dobrą współpracę.

Kwestie do rozważenia dla nauczyciela

Nauczycielu popatrz refleksyjnie na swoją profesję i zastanów się:

- czy autentycznie lubisz uczniów, bo bez tego twoja praca nie przyniesie ci satysfakcji?
- czy nie boisz się ucznia, szczególnie zdolnego i czy nie udajesz osoby wszechwiedzącej?
- jak prowadzisz lekcje w sposób podający czy poszukujący - wywołujący ciekawość ucznia?
- czy zarażasz uczniów swoją pasją ?
- czy zapewniasz na lekcjach atmosferę swobody wypowiedzi?
- czy nie krytykujesz nadmiernie błędnych wypowiedzi? Tylko jeśli tego nie robisz nawet lękliwi uczniowie odważą się wypowiadać?
- czy oceniając ucznia, dajesz mu do zrozumienia, że od oceny ważniejsze są zdobyte kompetencje i umiejętności?
- czy oceniając, kierujesz się zasadą sprawiedliwości, czy uwzględniasz sytuację indywidualną ucznia?
- czy najwyżej oceniasz oryginalne pomysły uczniów i zachęcasz do ich wysuwania, czy nie stosujesz autocenzury wypowiedzi?
- czy częściej karzesz czy nagradzasz, pamiętaj, że stopień niedostateczny nigdy nie wypromował ucznia szczególnie zdolnego, natomiast wielu uczniom zaszkodził, bo utrwala napięcie i nie pozwala spokojnie myśleć?

Refleksja ta jest o tyle istotna, gdyż wiele zależy od postawy nauczyciela jeśli chodzi o warunki budowania zaufania rodzica do szkoły.

Zarówno nauczyciel jak i rodzic winien pamiętać, iż budowanie wzajemnego zaufania przy pierwszym kontakcie jest łatwiejsze niż odbudowywanie. Ma ono charakter aktywny, opiera się na oczekiwaniach, towarzyszą mu pozytywne emocje i jest jak gdyby formą kredytu. Odbudowa zaufania może napotykać na opór, odwołuje się do

wcześniejszych doświadczeń, jest hamowana przez obawy, towarzyszą jej negatywne emocje i przede wszystkim wymaga obustronnego wysiłku.

Jakie są warunki budowania zaufania rodzica do szkoły:

1) zapewnienie bezpieczeństwa dziecku

- bezpieczeństwo fizyczne (dziecko jest bezpieczne w szkole),
- bezpieczeństwo w sferze psychicznej (dziecko jest akceptowane w szkole),
- bezpieczeństwo w sferze społecznej (dziecko uczy się jak odnaleźć się w różnych rolach),
- bezpieczeństwo w sferze duchowej (dziecko doświadcza wartości i realizuje je).

2) wspomaganie a nie pouczanie rodziców w wychowaniu poprzez:


- utwierdzanie ich w przekonaniu, że potrafią być dobrymi rodzicami,
- pokazywanie mocnych stron dziecka,
- nie pogłębianie poczucia winy w trudnych sytuacjach,
- edukowanie przez stawianie problemu i dokonywanie wspólnej analizy,
- bezpośrednie pomaganie w utrzymaniu dobrych relacji dzieci z rodzicami.

3) sprzyjanie rozwojowi ucznia

- w sferze fizycznej, aby uczeń był zdrowy
- w sferze psychicznej, aby uczeń był dojrzały
- w sferze społecznej, aby uczeń był odpowiedzialny za siebie i innych
- w sferze duchowej, aby uczeń posiadał sens życia

Warto, aby nauczyciel pamiętał również o czynnikach wpływających na utratę zaufania rodziców do szkoły, są to np. :

- izolowanie szkoły od rodziców,
- podważanie autorytetu rodzica,
- kwestionowanie praw rodziców do wpływania na to, co się dzieje w szkole,
- bezpodmiotowe traktowanie ucznia,
- bezradność wychowawcza nauczycieli,
- lekceważenie praw ucznia i jego rodziny

 **Z badań prowadzonych podczas szkoleń nt. znaczenia efektywnej współpracy nauczyciela z rodzicem wynika, iż nauczyciele oczekują od rodziców:**

- Szczerej rozmowy o dziecku i jego problemach
- Pomocy w przygotowaniu uroczystości szkolnych i klasowych

- Sprecyzowania oczekiwań wobec nauczyciela i szkoły
- Efektywnej współpracy przy rozwiązywaniu problemów
- Aby przy dzieciach nie wyrażali złych opinii na temat szkoły i nauczycieli
- Otwartości i zrozumienia
- Systematycznego kontaktu z nauczycielem i szkołą
- Stosowania ustalonych oddziaływań (ujednoczenia oddziaływań wychowawczych)
- Wsparcia w działaniach wychowawczych
- Szczerych, rzeczowych informacji o pracy szkoły, nauczyciela
- Wzajemnego szacunku

VI.3. Jakie wskazania może uwzględnić nauczyciel w recepcie na dobrą współpracę z rodzicami i opiekunami swoich uczniów?

Są to na przykład:

- nie uważać, że zawsze mamy rację i że wszystko wiemy,
- nie trzymać się kurczowo utartych schematów,
- warto uważnie patrzeć, słuchać, odczuwać i poszukiwać,
- zawsze być gotowym, by pomóc rodzicom rozwiązać problem,
- być szczerym, komunikatywnym i otwartym,
- być elastycznym, otwartym na zmiany i ciekawe propozycje,
- krytykę ze strony rodziców przyjmować i spokojnie analizować.

Ważnym zadaniem wychowawców - pedagogów jest uświadomienie rodzicom wagi współpracy ze szkołą jako instytucją dydaktyczno - wychowawczą, a także zachęcenie do uważnej obserwacji własnego dziecka, wspomaganie go w rozwoju i stworzenia mu optymalnych warunków do nauki.

 **Znaczące wydają się cele dotyczące współpracy wychowawców i rodziców, np. :**

- uświadomienie rodzicom, że wielostronny rozwój dziecka zależy od wspólnie realizowanych działań,
- umocnienie więzi emocjonalnej między wychowawcami a rodzicami,
- wymiana opinii i spostrzeżeń, np. w sprawie rozwoju fizycznego lub społecznego dziecka,
- sugerowanie rodzicom określonych form oddziaływań wychowawczych, za pomocą których mogliby pomóc swoim dzieciom w rozwiązywaniu różnych problemów,

- ułatwienie wychowawcom zrozumienia stosunku dziecka do swojej rodziny oraz jej oczekiwań wobec niego.

Należy więc dążyć do opracowania i realizacji programu współpracy z rodzicami według ściśle określonych zasad, które ułatwią owocną współpracę, a jednocześnie uświadomią rodzicom kierunek pracy nauczyciela z ich dzieckiem, np. :

- Kontakty rodziców z nauczycielami odbywają się według harmonogramu przedstawionego na pierwszym spotkaniu.
- W sytuacjach wymagających natychmiastowego spotkania rodzice uczniów mają możliwość dodatkowego kontaktu z nauczycielem, wskazane jest uprzednie telefoniczne uzgodnienie terminu spotkania.
- Jeżeli sytuacja tego wymaga oprócz tych zebrań mogą być zorganizowane dodatkowe spotkania dotyczące ważnych spraw bieżących.
- W klasach pierwszych, dla lepszego rozpoznania sytuacji wychowanka nauczyciel uzgadnia możliwość spotkania rodzic - uczeń - nauczyciel w domu rodzinnym dziecka.
- Rodzice mają również możliwość uczestniczenia w Dniach Otwartej Szkoły, podczas tych spotkań mogą indywidualnie porozmawiać z wychowawcą klasy jak również z nauczycielami prowadzącymi zajęcia z klasą, a także pedagogiem szkolnym.
- W sytuacjach szczególnych dyrektor, wychowawca lub pedagog wzywa rodziców poza uzgodnionym terminem.

Warto, podkreślić, iż lepszy wymiar wspierania dziecka przez szkołę i rodzica razem, możemy zyskać wypracowując w szkole **procedurę współpracy z rodzicami**.

VI.4. Jakie działania może podjąć nauczyciel w ramach budowania owocnej współpracy szkoły z rodzicem ?

W procesie kształcenia i wychowania nadrzędnym celem jest wszechstronny rozwój ucznia. Dlatego też to nauczyciel w imię dobra dziecka warto, aby za wszelką cenę, zabiegał o dobre relacje nawet wtedy, gdy nie jest to łatwe ani proste. Z przykrością należy stwierdzić, iż relacje nauczyciel-rodzic nie należą do mocnych stron polskiej szkoły. Można doszukiwać się różnych przyczyn istniejącej sytuacji. Niewątpliwie pomijanie w obecnym systemie kształcenia przyszłych nauczycieli faktu, że szkoła to nie tylko nauczyciele i uczniowie, ale również rodzice, jest jedną z nich. Rzadko kiedy studenci kierunków

pedagogicznych są wyposażeni w wiedzę i umiejętności budowania dobrych relacji z rodzicami, w umiejętności interpersonalne i komunikacyjne niezbędne do osiągnięcia dobrej płaszczyzny porozumienia. Ważną kwestią jest również to, iż zmieniająca się rzeczywistość wymaga zmiany koncepcji tworzenia wspólnej przestrzeni rodzic-nauczyciel. W swej pracy musimy wyjść ze stereotypu wszechwiedzącego nauczyciela, który zachęcając rodziców do współuczestniczenia w pracy z uczniem, widzi ich jedynie jako biernych i nie sprzeciwiających się naszej woli, obserwatorów. Jeśli tak jest, to współpraca z rodzicami ogranicza się do comiesięcznych wywiadówek, podczas których podaje się oceny, omawia przewinienia uczniów, odczytuje komunikaty, prosi o składki na Radę Rodziców czy też na potrzeby klasy. W tym modelu do szkoły przyciągają rodziców jedynie dydaktyczno-wychowawcze przewinienia dzieci. Są oni jedynie klientami, a nie partnerami czy sprzymierzeńcami szkoły. T. Gordon w „Wychowaniu bez porażek”¹¹ stwierdził: „ Rodziców się oskarża, ale się ich nie szkoli”. Powiedział także, że aby zostać nauczycielem, należy skończyć studia, aby zostać inżynierem należy skończyć studia, aby być rodzicem, nie trzeba nawet szkoły podstawowej. Myśl ta sygnalizuje fakt, że nie można od rodziców wymagać idealnych z naszego punktu widzenia decyzji, zachowań jeśli uprzednio nie powiemy im o wielu ważnych zagadnieniach pedagogiczno-psychologicznych, które dla nas pedagogów są oczywiste, a dla rodziców często nieznanne i niezrozumiałe.

Bywa, że nauczyciele narzekają na rodziców, ponieważ ci nie wspierają ich w procesie dydaktycznym, a często po prostu nie potrafią pomóc swoim dzieciom, nie wspierają nauczyciela w procesie wychowawczym, a często powielają złe wzorce wyniesione z domu rodzinnego czy też popełniają błędy wynikające ze zwykłej niewiedzy. Niezbędne jest więc planowanie przez każdego wychowawcę różnych form poszerzania wiedzy pedagogicznej przez rodziców, prowadzonej w ciekawej formie spotkań warsztatowych, zajęć otwartych, zajęć edukacyjno-profilaktycznych. Empatyczne rozumienie rodzica przez nauczyciela i modyfikowanie oddziaływań wychowawczych rodziców, ukazywanie właściwego kierunku pracy z dzieckiem ułatwia wzajemne porozumienie między rodzicami a nauczycielem, pozwalające wypracować wspólny front działań. Zwiększenie kompetencji rodziców w ich roli wychowawczej poprawia komunikację z dzieckiem. Poszerzenie wiedzy na temat prawidłowości rozwojowych i głównych problemów na różnych etapach rozwoju, a także

¹¹ Thomas Gordon **Wychowanie bez porażek** Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1991

usprawnienie umiejętności wychowawczych, umożliwia rodzicom unikanie poważnych błędów wychowawczych, mogących doprowadzić dziecko do zachowań niepożądanych.

Rozpoczynając współpracę z rodzicami trzeba mieć świadomość, że grupa rodziców, tak jak każda grupa społeczna, charakteryzuje się pewną dynamiką i ma określoną strukturę. Zawsze będą „rodzice przeciw” czyli ci, którym się nasza strategia działań nie spodoba, „rodzice obojętni” czyli ci, którzy w początkowej fazie nawiązywania relacji z nauczycielem poprzestaną na obserwacji biegu wydarzeń i „rodzice zawsze za” czyli osoby entuzjastyczne, pozytywnie reagujące na nasze propozycje działań. Takie podejście do struktury grupy pozwala nauczycielowi zdystansować się do wiecznie niezadowolonych rodziców i zachować pozytywną energię dla pozostałej części zespołu klasowego rodziców. Błędem natomiast jest trwanie całej naszej energii na ciągłą walkę z tymi „na nie”, kosztem pozyskiwania „tych obojętnych” przy pomocy tych „zawsze za”. Często porzucamy nasze działania z powodu braku stu procentowej frekwencji na zajęciach albo dlatego, że przyszli na zajęcia nie ci, na których nam tak bardzo nie zależało. Należy jednak pamiętać, iż najistotniejszym faktem jest to, że jak najlepsza współpraca nauczyciela z rodzicami leży w interesie dziecka. Zarówno nauczyciel, jak i rodzic powinni dążyć do tego, aby ich współdziałanie miało przede wszystkim na uwadze dziecko jako podmiot najważniejszy. **Stworzenie warunków pełnego porozumienia w przypadku niektórych rodziców sprawia poważne trudności i często możliwe jest dopiero w efekcie długich starań wychowawcy. Warto jednak podkreślić, że zadanie to jest tak samo ważne jak dobra współpraca z uczniem w szkole podczas codziennych zajęć.**

Warto, aby nauczyciel znał sposoby reakcji na różne zachowania rodziców, a szczególnie zachowania trudne, oto kilka przykładów:

- **Rodzic prezentujący zachowanie wrogie** jest nieprzyjaźnie nastawiony wobec wszystkich, niezadowolony z wyników pracy i funkcjonowania klasy, czuje się urażony. Praca z takim rodzicem jest trudna, zamiast owocnej dyskusji o postępach dziecka, przeradza się w odpierającą atak kłótnię. Wychowawca musi jednak okazywać przyjazne nastawienie, choć czasami może być to bardzo trudne. Zawsze jednak należy pamiętać o podstawowych zasadach komunikacji, jakie obowiązują nie tylko w takich sytuacjach. Winno się więc

skoncentrować w rozmowie na problemie i unikać personalnych ataków pod adresem rozmówcy.

- Innym typem rodzica z którym możemy się spotkać w naszej pracy wychowawczej jest **rodzic wiedzący wszystko**. Osoba taka wie dokładnie, jaką metodą powinno być nauczane jego dziecko i nie ma oporów, żeby narzucać nauczycielowi swój sposób myślenia i działania. Często sugeruje, że jego dziecko umie wszystko, a pojawiające się kłopoty, są personalnymi błędami nauczyciela, bądź szkoły. Tacy rodzice mają tendencję do wywierania presji, ważne jest jednak, że mają oni często do przekazania także wiele ważnych informacji i cennych spostrzeżeń. Właściwą strategią postępowania w takich przypadkach nie powinno być odpieranie ataków, licytowanie się, ale próba włączenia rodzica w proces edukacji dziecka. Sytuacja taka może stworzyć szansę, że rodzic, poczuje się współodpowiedzialny za rozwój umiejętności dziecka i jego wiedzy. Ważne jest przy tym, by także nauczyciel umiał przyznać się do tego, że nie jest nieomylny i zaakceptował fakt, że może się czegoś nauczyć od rodzica. Przy odpowiednim podejściu taki typ rodzica może się stać cennym partnerem dla nauczyciela.
- Kolejnym **typem rodzica są osoby, które oczekują od innych respektowania zasad uznawanych przez niego za słuszne, brak zrozumienia ze strony nauczyciela może powodować uogólnione narzekania**. Bywa często, że uskarżający się rodzice mogą wskazywać na rzeczywiście ważne problemy, dlatego należy spróbować włączyć rodzica w realizację określonego zadania, aktywność własna pozwoli mu z jednej strony na zmienienie tego, co mu się nie podoba, z drugiej zaś na przekonanie się o trudnościach, jakie na to nie pozwalają.
- Wielu rodziców w grupie klasowej **bywa nieprzyjemnymi w kontakcie i niechętnymi do jakiegokolwiek współpracy wszystkiego poddając w wątpliwość sensu wszelkich działań, stawiając opór wobec wszelkich inicjatyw**. Współpraca z taką osobą może powodować uczucie zniechęcenia u nauczyciela. Skutecznym może okazać się proponowanie konkretnego, określonego celu, zadania do wykonania. Osoba taka może poczuć się

odpowiedzialna za postawione zadanie i wykonać je często nie tylko dla swojego dziecka.

- Liczną grupę rodziców, z którymi przychodzi się spotykać w szkole, są **rodzice nieśmiali**. Najczęściej są osobami cichymi, nie podejmują zazwyczaj inicjowanej przez nauczyciela rozmowy, nie wyrażają swoich oczekiwań. Niektórzy z nich są po prostu rzeczywiście nieśmiali. Jednak inni nie współpracują z innymi przyczyn. Które należałoby poznać. Wycofującemu się z kontaktu rodzicowi należy stworzyć warunki zapewniające poczucie bezpieczeństwa, ośmielenie i zachęcenie.

Przeciętnemu rodzicowi trudno jest włączyć się w proces edukacji dziecka, bez ścisłej współpracy z nauczycielem, dlatego warto, aby to szkoła wychodziła z pomocą rodzicom włączając ich w różne formy pracy na rzecz szkoły, klasy, a pośrednio dziecka. Nauczyciele powinni poszukiwać najbardziej efektywnych form, aby za ich pomocą włączyć rodziców w pracę na rzecz klasy i grupy rówieśniczej. Ważnym elementem współpracy mogą być dodatkowe edukacyjne działania nauczyciela-wychowawcy dla rodziców i warto, aby nie były zdarzeniem jednorazowym, a raczej pewnym procesem w ciągu, którego rodzic zostanie wzbogacony w wiedzę, która umożliwi mu lepsze poznanie potrzeb i możliwości swojego dziecka, a także odpowiednie reagowanie na nie.

VI. 5. Na czym polega profilaktyka postaw rodzicielskich z perspektywy nauczyciela?

Warto pamiętać, że nie istnieją rodzice idealni. Każdy ma mniejsze bądź większe problemy z wychowywaniem dzieci. Jeśli jednak nie możemy być rodzicem idealnym, to należy się postarać, by być wystarczająco dobrym rodzicem. Tego typu rodzice wychowują dzieci pogodne, otwarte na kontakty z innymi osobami, pewne siebie, potrafiące nawiązać trwałe więzi z innymi ludźmi, wytrwałe, zdolne do współdziałania, troszczące się o siebie i innych, lojalne, samodzielne i twórcze. **Pracując z rodzicami nie należy starać się uczyć ich wszystkiego. Każdy nauczyciel czy specjalista powinien ze swojej wiedzy wybrać to, co jest odpowiednie dla określonych rodziców.** Ważne jest, aby zwracać uwagę na indywidualny charakter każdego rodzica. Przekazywana wiedza oraz umiejętności powinny zależeć nie tylko od stanu dziecka, ale również od problemów jakie mają rodzice w kontaktach z nim. Nie sposób jednoznacznie posegregować rodziców wg określonych kategorii. Tak naprawdę

każdy z nich jest inny z uwagi na indywidualne cechy i osobowość. W celu jednak określenia prezentowanej postawy można pytać rodziców o: wymagania stawiane dziecku; stosowanie kar; czas, jaki rodzice poświęcają dziecku oraz o działania, które najbardziej lubią podejmować z dzieckiem. Ze względu na specyfikę kontaktów rodzic-dziecko, rodzic-specjalista, specjalista-rodzic można wyodrębnić kilka specyficznych grup rodziców. Zebrane charakterystyki każdej z nich pozwolą nauczycielom czy specjalistom łatwiej wybierać kierunek oddziaływań i pracy z poszczególnymi rodzicami (poniższa tabela).

Postawy rodziców	Sposoby i charakterystyka pracy z rodzicami o określonej postawie
<p>Rodzice o postawie unikającej</p> <p>Charakteryzują się dużym dystansem uczuciowym do dzieci oraz brakiem umiejętności stawiania im jakichkolwiek wymagań. Zdarza się, że okazywanie uczuć zastępują obdarowywaniem dzieci prezentami. Często są to osoby bardzo przyjazne, posiadające szeroki wachlarz zainteresowań. Nie mają oni jednak poczucia odpowiedzialności za swoje dziecko, a kontakty z nim postrzegają jako trudne i męczące zadanie. Zawłaszcza w odniesieniu do dzieci wymagających specjalnej troski odczuwają frustrację z uwagi na ich niedojrzałość i brak samodzielności. Mimo, że często zaznaczają swoją miłość do dzieci rzadko uzewnętrzniają to uczucie. Zdarza się, że ignorują zarówno postępy w terapii jak i sygnały choroby dziecka, co może być dla dziecka groźne.</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Łatwo można zawrzeć z rodzicami tego typu umowę w formie kontraktu jednak trudno wyegzekwować jej dotrzymanie. - Koniecznie należy od początku dbać zarówno o prawidłowe zrozumienie ustalonych zasad jak i przestrzeganie wszelkich warunków kontraktu. - Należy bezwzględnie reagować w sytuacjach nie przestrzegania kontraktu. Tego typu działania mogą polegać na dokonywaniu stosownego wpisu w dokumentach, telefonowanie do rodziców z prośbą o wyjaśnienie sytuacji. Warto pamiętać jednak, by nie oceniać rodziców i interweniować w spokojny sposób. Mamy prawo pytać, ponieważ tak się umawialiśmy. Jeśli przykładowo rodzice nie prowadzą zeszytu obserwacji możemy to wyjaśnić pytając: „Rozumiem, że jutro mogę się spodziewać wpisu?” - W razie powtarzających się sytuacji odstępowania od ustalonych warunków warto wrócić do procedury zawierania kontraktu wraz z zapytaniem czy rodzicom zależy na naszej pomocy oraz tego jakie są ich oczekiwania. - W pracy z rodzicami tego typu od początku ważne są wzmocnienia pozytywne np. „cieszę się, że znaleźli państwo czas, by przybyć do nas”. - Ćwiczenia zaczyna się od tych, które nie wymagają bliskiego kontaktu fizycznego i emocjonalnego z

	<p>dzieckiem podkreślając jednocześnie wagę dotychczasowych sposobów spędzania czasu z dzieckiem, jeśli takie są.</p> <ul style="list-style-type: none"> - Należy ustalić czas zajęć z dzieckiem, który nie będzie kolidować z dotychczasowym harmonogramem dnia rodziców. - Rodzice powinni mieć poczucie, że nie są w żaden sposób zmuszani do pracy z dziećmi. - Można tłumaczyć i przedstawiać rodzicom to, co mogą robić z dzieckiem w domu oraz zachęcać do poświęcania im czasu.
<p>Rodzice o postawie nadmiernie wymagającej</p> <p>Charakteryzują się tym, że poświęcają dziecku bardzo dużo zarówno czasu jak i uwagi, ale jednocześnie stawiają także wymagania, które często przekraczają możliwości dziecka. Tego typu rodzice mają stworzoną wizję dziecka, do której próbują dopasować swoją pociechę. Często ograniczają dziecku swobodę, określają sztywne reguły postępowania i organizują mu każdą wolną chwilę czasu. Wszystkie poczynania dziecka, które nie pasują do stworzonego przez rodziców wzoru są krytycznie oceniane przez rodziców, których podstawą działania jest przede wszystkim przyspieszenie rozwoju dziecka. Tego typu postępowanie sprawia, że dzieci nie mają wiary we własne siły, są lękliwe, niepewne, uległe, mają problemy z koncentracją uwagi, a czasem są bardziej buntownicze i odmawiające współdziałania.</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Trudnością w pracy z rodzicami tego typu jest to, że próbują oni zdominować specjalistę, a także narzucić mu swoją wizję terapii dziecka, wyszukują błędy. - Charakterystyczne jest przecenianie możliwości dziecka, dlatego trudnością jest ich urealnianie. - Specjaliści przede wszystkim nie mogą ulegać rodzicom tego typu, gdyż uznani zostaną wówczas przez nich za osoby niekompetentne. Należy konsekwentnie realizować swój program. - W pracy z tymi rodzicami bez problemu można zawrzeć kontrakt, który jest skrupulatnie wypełniany. - Należy uczyć takich rodziców chwalić własne dzieci i dostrzegać w realny sposób ich mocne strony. W tym celu warto starannie przygotowywać się teoretycznie i powoływać na odpowiednią literaturę przedmiotu, gdyż to jest sposób, który przemawia do tych rodziców. Warto powoływać się na różnorodne koncepcje teoretyczne. Można zauważyć, że nawet w koncepcjach behawioralnych, które z reguły należą do dyrektywnych, zwraca się uwagę na odpowiedni zakres swobody dziecka. - Rodziców nadmiernie wymagających można także nauczyć umiejętności prowadzenia profesjonalnej obserwacji dziecka i zapisywania jej wyników. Tego typu próby mają dwojakie pozytywne oddziaływania,

	<p>gdyż po pierwsze zmniejsza się bezpośredni kontakt rodziców z dzieckiem, a po drugie angażuje ich w jakąś formę pracy dla dobra syna czy córki.</p> <ul style="list-style-type: none"> - Warto chwalić sytuacje, kiedy rodzice dostrzegają potrzeby ich dzieci. <p style="padding-left: 40px;">Można zachęcać do wspólnych spacerów i przyzwalania na swobodne zabawy z rodzeństwem czy rówieśnikami.</p>
<p>Rodzice o postawie nadmiernie opiekuńczej</p> <p>Można ich rozpoznać po bardzo dużej koncentracji na dziecku przy jednoczesnym nie stawianiu mu żadnych wymagań. Uważają, że dziecko nie powinno nic robić, bo się zmęczy, nie powinno także przebywać z innymi, bo może się czymś zarazić. Wszędzie grożą mu niebezpieczeństwa. Charakterystyczny jest dla nich ciągły lęk przed niebezpieczeństwami zagrażającymi dziecku. Oprócz tego biorą oni odpowiedzialność za wszystko co spotyka ich dziecko (np. grypa). Usiłują rozwiązać za nie wszystkie trudności i kontrolować każde zachowanie. Dzieci tych rodziców zwykle są izolowane od rówieśników, mają ograniczony wysiłek fizyczny, za to spełniane są ich wszystkie zachcianki i kaprysy. Tego typu postawy mają jednak negatywny wpływ na rozwój dziecka, gdyż opóźniają m.in. rozwój społeczny dziecka, powodują, że jest ono bierne, ustępliwe i bez inicjatywy.</p>	<ul style="list-style-type: none"> - W przypadku tych rodziców nie ma zwykle problemu z zawieraniem jak i jego przestrzeganiem. - Trudnością jest jednak dla tego typu rodziców podjęcie pracy z dzieckiem, która będzie wymagała od nich inicjatywy. - Wszelkie ćwiczenia jakie mogą wykonywać z dzieckiem warto im przedstawiać i prosić o wykonanie ich w obecności specjalisty. - Konieczne jest wyuczenie rodziców form pracy, w których to oni przejmują inicjatywę oraz pełnią dominującą rolę, zatem wymagają i egzekwują, by dziecko wykonywało ich polecenia. - Trudnością w pracy z tymi rodzicami może być chęć ingerowania w przebieg terapii oraz zajęć. W takich sytuacjach najlepiej stanowczo wyznaczyć granice i nie zezwolić na „przeszkadzanie” w trakcie zajęć bądź umówić się z rodzicami, że dziecko będzie samo w nich uczestniczyć. Pozwala to zachować dystans emocjonalny w stosunku do dziecka. - Warto pamiętać także, że problemem mogą być takie sytuacje, kiedy zobaczą oni ślady jakichkolwiek siniaków, zadrapań, czy guzów na ciele dziecka, jeśli zostały one nabyte podczas rehabilitacji, zajęć przedszkolnych czy terapeutycznych. Tego typu widok może wiązać się z konsekwencjami w postaci ataków agresji i furii. Naturalnie może to być adekwatne w sytuacji faktycznych zaniedbań obowiązków specjalistów. Warto jednak pamiętać, iż to jest normalne, że czasem zdarza się guzy czy zadrapania i

	<p>zarówno opiekunowie jak i specjaliści nie są w stanie zabezpieczyć ich przed wszystkimi przykrościami, jakie mogą spotkać dzieci. Jednak we wspomnianych sytuacjach złości rodziców nie należy się bronić, tłumacząc się rodzicom, że w zasadzie nic się nie stało. Warto starać się zrozumieć ich lęk i pozwolić wyrazić złość mówiąc np. "rozumiem, że każdy obawia się o swoje dziecko, ma Pani pełne prawo złościć się na widok tych siniaków".</p> <p>- Rodziców o postawie nadmiernie opiekuńczej należy uświadomić, że stawianie dziecku granic oraz wymagań, ich egzekwowanie i przeciwstawianie się wszelkim zachciankom nie niszczy relacji rodzic-dziecko, a wręcz przeciwnie, może przyczyniać się do budowania prawidłowego kontaktu z dzieckiem.</p> <p>- Konieczne jest także oswojenie rodziców z lękiem o życie i zdrowie ich dziecka. Także trudne sytuacje są do przeżycia zarówno przez dziecko jak i jego rodziców. Należy także wzmacniać wiarę w możliwości i siły ich pociech.</p>
<p>Rodzice o postawie odtrącającej</p> <p>Charakteryzuje ich duży dystans emocjonalny w stosunku do dziecka oraz dominacja nad nim. Spędzają oni mało czasu z dzieckiem, a wszelkie kontakty są raczej formalne i powierzchowne. Przywłaszczają sobie bezwzględne prawo do karania swoich dzieci w sytuacjach, które oni sami uważają za słuszne. Jeśli chodzi o uczucia rodziców odtrącających, to przeważają te negatywne, stąd nie okazują mu pozytywnych uczuć, a wręcz przeciwnie często krytykują dziecko i jego zachowania. Najchętniej obarczają inne osoby i instytucje opieką nad dzieckiem. Rodzice ci nie tolerują niedociągnięć swoich pociech, braku zdolności czy niedostatków dotyczących sprawności dziecka oraz jego budowy fizycznej. Nie potrafią równocześnie doceniać</p>	<p>- Zawarcie kontraktu z tymi rodzicami może być problemem, nawet jeśli uda się go zawrzeć i będziemy próbowali go wyegzekwować, to po jakimś czasie odmówią współpracy.</p> <p>- Warto nie starać się zbyt szybko i pochopnie klasyfikować rodziców do tej grupy, gdyż może się to okazać dla nich krzywdzące i nieprawdziwe, a dodatkowo zablokować możliwość współpracy z nim. Należy pamiętać o tym, że istnieje wiele postaw rodzicielskich i część z nich może przypominać tę odtrącającą lub niektórzy rodzice mogą przejawiać jedynie cechy rodziców odtrącających. Czasem jest też tak, że niektóre osoby są niestałe emocjonalnie i czasem zdarza się im postąpić jak rodzice odtrącający, a potem się tego wstydzą. Zwykle jednak za główne kryterium rozpoznawania postawy rodziców można</p>

<p>postępów dziecka.</p> <p>Taka postawa odtrącająca przyczynia się do tego, że dziecko staje się nieposłuszne, krnąbrne, kłótlive i agresywne. Oprócz tego dzieci takich odtrącających rodziców mają często trudności w kontaktach z ludźmi, czują się zastraszone, unikają innych ludzi, mają problem z adaptacją do nowych warunków i otoczenia.</p>	<p>brać możliwość zawarcia i dotrzymania umów.</p> <ul style="list-style-type: none"> - Zdarza się, że tylko jeden z rodziców przejawia postawę odtrącającą, a drugi nie i właśnie z nim możemy wówczas współpracować. - Często są to osoby dobrze sytuowane, jednak w skrajnych postaciach zdarza się, że są to osobowości psychopatyczne wywodzące się z marginesu społecznego, alkoholicy, narkomanii, kryminaliści itp. Może nawet dojść do sytuacji, kiedy rodzice grożą specjalistom. - Należy pamiętać o tym, że jest to grupa osób, które uznają wyłącznie prawo siły i ulegają jedynie przewadze psychicznej i fizycznej. Starają się podporządkować sobie innych. - Należy starać się unikać konfliktów z rodzicami tego typu. - W pracy warto poświęcić swój czas i energię głównie dziecku i to na nim się skoncentrować. -Wszelkie przypadki pobić, wykorzystania seksualnego, upijania dzieci, z którymi pracujemy i inne nadużycia wobec dzieci należy bezzwłocznie zgłaszać odpowiednim instytucjom.
<p>Rodzice o postawach pozytywnych</p> <p>Można ich rozpoznać po tym, że nie mają zasadniczych problemów w relacji ze swoimi dziećmi. Warto jednak pamiętać, że to nie oznacza, że nie mają ich wcale. Każdy z nas boryka się bowiem w życiu z wielością różnorodnych problemów. Jednak rodziców o pozytywnych postawach charakteryzuje to, że nawet w trudnych sytuacjach potrafią oni towarzyszyć swoim dzieciom i je wspierać.</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Warto pracować z tymi rodzicami tradycyjnie rozpocząć od ustalenia warunków oraz porozumienia dotyczącego interesujących nas kwestii. - Nie należy próbować zrobić z rodziców terapeutów dla ich dzieci. Mogą oni wspomagać rehabilitację i jest to bardzo ważne, ale nie zastąpią specjalistów. - Rodziców o postawach pozytywnych też można uczyć sposobów postępowania z dziećmi. Podobnie jak rodziców o innych postawach zwykle prosimy o kontynuowanie niektórych ćwiczeń w domu i wzmacniamy właściwe postawy wobec dziecka. - Nie jest konieczne kontrolowanie intensywności pracy tych rodziców, gdyż mają oni dobry kontakt z dziećmi i potrafią optymalnie dostosować czas i

	<p>warunki pracy.</p> <p>- Możemy proponować formy pracy z dziećmi, które będą pozytywnie wpływać na relacje z nimi.</p>
--	--

Dobra współpraca nauczyciela z rodzicami, wzajemna akceptacja i zrozumienie procentują w efektach oddziaływań edukacyjnych. Dzięki tego typu spotkaniom może zostać nawiązany bliski kontakt z rodzicami i zdecydowanie bardziej serdeczny ich stosunek do przedsięwzięć i zamierzeń nauczyciela.

VI. 6. Wskazówki do rozmów nauczycieli czy specjalistów w szkole z rodzicami

W kontaktach z rodzicami nauczyciel może spotkać się z różnymi formami niechęci i oporu wobec współpracy. W ramach współpracy nauczyciel organizując różne spotkania i rozmowy z rodzicem może zetknąć się z jego trudnymi zachowaniami. Podczas wystąpienia takich zachowań ze strony rodzica nauczyciel czy specjalista może wpaść w różne psychologiczne pułapki i angażuje się wtedy w interpersonalne zmagania z rodzicami, natomiast traci z pola widzenia cel, który jest prawdziwym powodem spotkania. Wskazówki opracowane przez T. Garstkę.¹² cytowane poniżej mogą pomóc nauczycielowi, specjaliście w rozpoznawaniu trudnych zachowań rodzica i prowadzić z nim rozmowę w taki sposób, aby była ona zogniskowana na celu spotkania ze zwróceniem uwagi na pułapki, w jakie może wpaść specjalista czy nauczyciel podczas takiej rozmowy.

Trudne zachowanie rodzica	Pułapka, w którą może wpaść specjalista czy nauczyciel	Sposoby radzenia sobie z takim zachowaniem
Roszczeniowość, oczekiwanie recept	Pułapka dobrych rad polega na dawaniu rodzicowi gotowych recept i rozwiązań, co skutkuje przerzuceniem przez niego całej odpowiedzialności za rozwiązanie problemu na specjalistę. Im więcej rad daje specjalista, tym	<ul style="list-style-type: none"> - Postaw jasne granice rodzicowi, dbaj o swój czas prywatny, nie pozwalaj dzwonić do siebie do domu, jasno określaj czas spotkań; - Unikaj dawania rad, co nie znaczy, że masz rezygnować z zaangażowania; - W rozmowach skupiaj się na wspólnym rozwiązywaniu problemu, zawsze pytaj rodzica, jak dotychczas próbował sobie z tym radzić, czy nowe rozwiązanie jest możliwe do przyjęcia, jak wyobraża sobie wprowadzenie go w życie itp. To rodzic powinien myśleć najwięcej, ty powinieneś być jedynie

¹² Zob. Tomasz Garstka *Rozdz. Narzędzia - Kontakty z rodzicami, w: Trudne sytuacje w gimnazjum i w szkole ponadgimnazjalnej* pod red. Janusza Żmijskiego Wyd. Raabe

	<p>bardziej podtrzymuje zależność i roszczenia rodzica.</p>	<p> pomocnikiem w tym myśleniu. Pamiętaj, że niezaspokajanie wymagań rodzica może sprawić, iż łatwiej się będzie irytował;</p> <ul style="list-style-type: none"> - Bez gniewu czy zniecierpliwienia ogranicz żądania rodzica, mów wprost, co możesz, a czego nie możesz zrobić i nie zrobisz; - Traktuj z dystansem pozytywne opinie na twój temat wypowiediane przez rodzica. Pamiętaj, że stara się on dopasować swoje wypowiedzi do tego, co jego zdaniem chciałbyś usłyszeć.
<p>Manifestacja poczucia wyższości</p>	<p>Pułapka urazy polega na chęci upokorzenia kogoś, przez kogo poczuliśmy się upokorzeni. Ponieważ przy rodzicu z poczuciem wyższości łatwo można poczuć się mało wartościowym lub zirytowanym, specjalista może mieć ochotę dewaluować osobę rodzica („poczułem się urażony-teraz ja urażę jego”).</p> <p>Pułapka uwiedzenia polega na uleganiu czarowi rodzica z poczuciem wyższości. Specjalista czuje się wybrany przez nadzwyczajnego rodzica i zamiast zajmować się problemem, prowadzi wciągającą konwersację.</p>	<ul style="list-style-type: none"> -Traktuj rodzica z szacunkiem, nie pozwalaj sobie na aluzyjne dewaluacje, nawet jeśli wyczuwasz taki klimat w jego wypowiedziach. -Odnajdź w sobie pokłady cierpliwości, by przyjąć jego manifestację. Doceń go. - Gdy musisz się przeciwstawić rodzicowi, odwołuj się do swojej wiedzy (podawaj konkretne dane, fakty, powołuj się na źródła) i uczuć (stosuj komunikat „ja”). - Nie daj się zwieść komplementom. - Ponawiaj komunikaty o swoich uczuciach np. „To interesująca rozmowa, ale martwi mnie, że mogę nie zdążyć przekazać pani/panu tego, co zaplanowałam), ponieważ rodzic z poczuciem wyższości zaprzątnięty budowaniem swojego wizerunku, ma kłopoty z dostrzeganiem uczuć i potrzeb innych ludzi.
<p>Nadmierna emocjonalność, płacz,</p>	<p>Pułapka emocjonalnego odcięcia polega na całkowitym odrzuceniu</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Okaż życzliwe zainteresowanie rodzicowi. - Nie ulegaj emocjonalnym stanom rodzica. Nie pozwól też, aby wzięły górę twoje własne uczucia wzbudzone przez zachowania

<p>dramatyzowanie</p>	<p>uczuć przeżywanych przez rodzica. Powodować to będzie u niego poczucie niezrozumienia i nasili dramatyzowanie.</p> <p>Pułapka indukcji emocjonalnej polega na braku odpowiedniego dystansu do przeżyć rodzica (jego emocje udzielają się specjalistce). Sytuacja taka zakłóca zdolność specjalisty do rzeczowego osądu sytuacji.</p>	<p>rodzica (np. złość).</p> <ul style="list-style-type: none"> - W rozmowie z rodzicem postaraj się utrzymać równowagę między wyrażaniem przez niego emocji (np. poprzez płacz) a spokojną i rzeczową oceną rzeczywistości. - Dopytuj o wyobrażenia rodzica stojące za ogólnikowymi emocjonalnymi ocenami. - Pozwól rodzicowi na wygadanie się, ale przywracaj rzeczom właściwą miarę poprzez mówienie o faktach i pokazywanie ich dystansu do wyolbrzymionych wyobrażeń. - Chwal i wyrażaj zrozumienie dla każdego zaangażowania rodzica w sprawę dziecka. - W przypadku rozpaczliwych przeżyć rodzica utwierdź go w pozytywnych aspektach jego doświadczenia: wskaż dodatnie cechy jego dziecka, odwołaj się do pozytywnych umiejętności, przypomnij choćby najmniejsze sukcesy.
<p>Nadmierna kontrola, podważanie kompetencji specjalisty</p>	<p>Pułapka walki o władzę (kontrolę)- rozmowy z rodzicem są zdominowane przez kwestię: kto kogo kontroluje i kto przez kogo jest kontrolowany. Specjalista próbuje nie dopuścić do kontroli nad sobą przez kontrolowanie rodzica.</p> <p>Pułapka ucieczki przed kontrolą- polega na unikaniu rodzica, ale im bardziej specjalista ucieka, tym bardziej rodzic czuje potrzebę, żeby go skontrolować.</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Wyrażaj uznanie i zrozumienie dla zaangażowania rodzica w sprawę dziecka. - Jeśli to możliwe, włączaj go jak najczęściej w procesy podejmowania decyzji związane z jego dzieckiem. - Przyzwalaj mu na inicjatywę. Zachęcaj do brania odpowiedzialności za różne pomysły i inicjatywy związane z ulepszaniem organizacji życia jego dziecka. - Informuj go wyczerpująco o zauważalnych postępach dziecka, ale zracjonalizuj sposoby udzielania tych informacji. Wprowadź rozsądne zasady kontaktów i trzymaj się ich. - Zdobądź się na cierpliwość i wyrozumiałość. Jeśli wysłuchasz rodzica i przyjmiesz do wiadomości jego uwagi, może go to bardzo satysfakcjonować. - Zachowaj tolerancję, dystans i poczucie humoru wobec przejawów kontrolowania ciebie.

<p>Podejrzliwość, nieufność wobec specjalisty i zespołu nauczycieli</p>	<p>Pułapka usprawiedliwień polega na tym, że im bardziej specjalista usprawiedliwia się, tym bardziej staje się podejrzany dla rodzica.</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Traktuj rodzica życzliwie i uprzejmie, ale bez uległości. To sprzyja budowaniu atmosfery zaufania i ograniczeniu podejrzeń. - Informuj o faktach- to pozwala nieco zmniejszyć podejrzliwość. - Przyjmuj do wiadomości zastrzeżenia, podejrzenia i uprzedzenia rodzica, ale nie potwierdzaj ich, nie próbuj się też tłumaczyć czy usprawiedliwiać. - Nie staraj się przeforsować swojego stanowiska za wszelką cenę. Wycofuj się z dyskusji, która wydaje ci się bezowocna. - Uważaj z poczuciem humoru- może być odczytane jako lekceważenie. - Zapewnij rodzica o swoim zaangażowaniu na rzecz dziecka, nawet jeśli czujesz się niesprawiedliwie potraktowany.
<p>Wycofanie, brak kontaktu, nieobecność na uzgodnionych wcześniej spotkaniach</p>	<p>Pułapka rezygnacji z kontaktu polega na zaniechaniu prób nawiązania kontaktu z rodzicem. Może spowodować, że dystans rodzic-specjalista będzie się powiększał.</p> <p>Pułapka narzucania kontaktu polega na wywieraniu na rodzica presji do kontaktu. Ten sposób postępowania może go spłoszyć i zniechęcić.</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Uszanuj prawo rodzica do wycofania się, zachowania dystansu. - Próby zmniejszenia dystansu po wycofaniu rodzica podejmuj stopniowo z wielką uwagą.. - Spróbuj nawiązywać z nim kontakt w sytuacjach, w których nie jest narażony na społeczną ekspozycję i ocenę (np. w obecności całego zespołu). - Zwracaj uwagę na wszystkie oznaki nawet słabego zaangażowania. - Nie zapominaj o uśmiechu. Okazuj mu tak dużo życzliwości, jak to tylko możliwe. Nie spodziewaj się -zwłaszcza na początku- wzajemności. - Postaraj się zrozumieć przyczyny, z powodu których się wycofuje. - Motywuj rodzica do współpracy.
<p>Agresja, awantura</p>	<p>Pułapka lęku polega na uleganiu rodzicowi na skutek własnych obaw, tłumaczeniu się przed nim, próbach brania winy na siebie. Zachowania te zazwyczaj eskalują agresję.</p> <p>Pułapka złości to</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Narzuć jasne reguły rozmowy: „Nie będę z panią/panem rozmawiać w taki sposób”; „Jeżeli Pani/pan nie przestanie krzyczeć, wyjdę, albo wyproszę panią/pana”; „Widzę, że jest pani/pan zdenerwowany. Chętnie panią/pana wysłucham, jeśli nie będzie pani/pan używać obraźliwych słów”. - Nie pozwól się obrażać. Jeśli rodzic nie przerywa awantury, przerwij kontakt z nim (wyproś go lub sam wyjdź). - Unikaj otwartej konfrontacji, agresywnego tonu. - Bądź zdecydowany, stanowczy , nie okazuj lęku.

	<p>uleganie emocjom i wchodzenie w słowne potyczki lub kłótnie z rodzicem. Prowadzi to zazwyczaj do otwartej kłótni.</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Jeżeli czujesz lęk, przejdź w miejsce, gdzie są inni specjaliści lub rodzice. Nie zawahaj się poprosić o pomoc, gdy poczujesz się zagrożony. - Nie chowaj urazy. Jeśli rodzic ochłonie, postaraj się o zajęcie się problemem, a nie waszą relacją. - Nie licz, że uda się go wychować lub wzbudzić w nim poczucie winy za jego złe zachowanie.
<p>Opór, niechęć do kontaktów, łamanie umów</p>	<p>Pułapka poczucia winy polega na tym, że to specjalista zaczyna się czuć winny z powodu złości, jaką odczuwa wobec stawiającego opór rodzica. Specjalista unika wtedy postawienia jasnych wymagań rodzicowi i czuje, że coraz bardziej narasta w nim irytacja. Może mieć ochotę na słowną krytykę, ale rodzic opierający się często się broni przed przyjęciem jakichkolwiek informacji zwrotnych, wyrażając gwałtowną skruchę, co z kolei pogłębia u specjalisty poczucie winy za złość.</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Jasno i precyzyjnie formułuj swoje oczekiwania. Dbaj, by umowy między tobą a rodzicem były szczegółowe. To wam obojemu ułatwi sprawę. - Gdy czujesz narastającą irytację, zastanów się, czy rodzic nie ma powodów do złości na ciebie i usiłuje nieświadomie wzbudzić w tobie nieprzyjemne uczucia. Zainicjuj z nim rozmowę na temat tego, czy nie ma do ciebie o coś żalu, czy coś go zdenerwowało. - Uodpornij się na wyrażaną manifestacyjnie skruchę - nie poddawaj się poczuciu winy. Nie odrzucaj skruchy rodzica, ale nie traktuj jej jako usprawiedliwienia. Spokojnie odwołuj się do wzajemnych zobowiązań. - Nie atakuj rodzica. Jeśli ktoś szczególnie cię złości, porozmawiaj o tym np. z kolegą z zespołu i postaraj się zrozumieć przyczynę swojej irytacji.

Biorąc pod uwagę kontakty z rodzicami uczniów warto, aby nauczyciel pamiętał, iż jest zobowiązany poświęcić czas wszystkim rodzicom, a nie tylko tym, których lubi. Dobre kontakty z rodzicami w pozytywny sposób wpływają na funkcjonowanie i rozwój uczniów, zatem w konstruktywny sposób mogą wpływać również na ich wszechstronny rozwój. Różnorodność zachowań rodziców wymaga od nauczycieli i specjalistów w szkole swego rodzaju elastyczności i profesjonalizmu w budowaniu relacji. Dlatego posługiwanie się umiejętnościami społecznymi staje się nieodzowne zarówno w pracy z rodzicem jak i uczniem.

VI.7. Jakie działania może podjąć nauczyciel w celu zwiększenia kompetencji wychowawczych rodziców?

Mogą to być następujące strategie:

- Strategie informacyjne

Rodzice uczestniczą w spotkaniach informacyjnych poruszających różne nurtujące ich tematy, oczywiście wcześniej są odpowiednio zmotywowani do uczestnictwa przez wychowawcę czy nauczyciela. Bardzo korzystne jest organizowanie tego typu spotkań przy współpracy innych specjalistów: psychologa, psychoprofilaktyka, lekarza, seksuologa itp. Znacząca rolę odgrywa tu stworzenie odpowiedniej, kameralnej, rodzinnej atmosfery przez odpowiednie przygotowanie sali (ustawienie krzeseł i stolików tak, aby wszyscy mieli ze sobą kontakt wzrokowy, wspólne przygotowanie kawy czy herbaty). Nauczyciel przygotowuje opracowane specjalnie dla rodziców materiały, które prezentują zagadnienia omawiane na spotkaniu. Materiały te otrzymują wszyscy rodzice po zakończeniu poszczególnych spotkań informacyjnych.

- Strategie edukacyjne

Ich celem jest pomoc w rozwijaniu ważnych umiejętności psychologicznych i społecznych rodziców. Punktem wyjścia jest przekonanie, że ludzie mimo posiadanej wiedzy popełniają wiele błędów z powodu braku umiejętności psychospołecznych. Błędy te rzutują na proces wychowawczy, wywołując zaburzenia umiejętności społecznych dzieci. Podstawa działań są formy pracy grupowej, które integrują i wzmacniają poczucie wspólnoty zespołu. Wszystkie te działania mają charakter warsztatów.

Nauczyciel nie jest w stanie wyposażyć rodziców w gotowe zestawy reguł, które umożliwiają mądre wychowanie, ale może stworzyć warunki do osobistego przeżywania, doznawania emocji. Aktywne uczestnictwo pozwala na lepsze poznanie siebie, a zarazem autorefleksyjne spojrzenie na własne zachowania wobec dziecka. Autorefleksja jest drogą do rozwoju każdego człowieka. Innym aspektem spotkań warsztatowych jest wyzwolenie i wykorzystanie siły twórczej drzemącej w rodzicach – entuzjazmu, zdolności, doświadczeń życiowych. Najlepszą metodą prowadzącą do zrozumienia drugiego człowieka jest doświadczenie i przeżywanie. W odgrywaniu scenek podczas warsztatów postawienie rodziców np. w hipotetycznej sytuacji problemowej pozwala im wczuć się w sytuację własnego dziecka, empatycznie doświadczyć emocji, które ono może przeżywać. Warunkiem

sukcesu w prowadzeniu warsztatów jest atmosfera, w której rodzice mają poczucie wsparcia podmiotowości i ważności.

- Strategie interwencyjne

To konsultacje indywidualne, których zadaniem jest doraźna pomoc w sytuacjach, gdy rodzice mają wątpliwości w różnych sytuacjach wychowawczych i w sytuacjach trudnych wychowawczo dla nauczyciela – bardzo ważna jest tu otwartość nauczyciela na stworzenie możliwości spotkania się z rodzicem w czasie dla niego dogodnym. Czasem bywa tak, że kiedy my mamy czas dla rodziców, oni go wtedy nie mają.

VI.8. Inne drogi budowania dobrych relacji z rodzicami

- Systematyczne prowadzenie zajęć otwartych

Bardzo cenne jest stwarzanie rodzicom możliwości uczestniczenia w systematycznie prowadzonych zajęciach otwartych (szczególnie w klasach I-III). Zajęcia takie kryją w sobie wiele wartości:

- pozwalają rodzicom obserwować dziecko i postrzegać je na tle klasy;
- są bardzo dobrym materiałem do dyskusji z rodzicami na temat sfer działalności uczniów, nad którymi należy popracować;
- dają nauczycielowi możliwość ukazania toku metodycznego opracowywania trudnych dla dzieci zagadnień, np. matematycznych; wskazują rodzicom, jak można pracować z dzieckiem w domu;
- jako lekcje interaktywne, pozwalają rodzicom brać czynny udział w zajęciach z uczniami, co integruje zespół klasowy;
- zapoznają rodziców z niejednokrotnie trudną rzeczywistością szkolną.

- Wspólne przepracowywanie zagadnień związanych z funkcjonowaniem klasy i szkoły

Aby rodzic miał poczucie ważności i podmiotowości, należy stwarzać mu możliwość wyrażania własnego zdania na temat zagadnień wychowawczych dotyczących dziecka. Zamiast na przykład odczytywać na zebraniu program wychowawczy klasy, można podzielić rodziców na grupy, przekazać im propozycje programu wychowawczego i pozwolić podyskutować nad tym, z czym się zgadzają, z czym nie, co warto zmienić. Da to rodzicom poczucie sprawstwa i stworzy klimat wzajemnego wspierania się i współuczestniczenia w procesie wychowania.

- Ustalenie zasady kontaktów rodzic-nauczyciel

Często zarzucamy rodzicom niewłaściwy sposób nawiązywania kontaktów z nauczycielem, zły czas rozmowy, niewłaściwe miejsce. Wielokrotnie problemy wynikają z tego, że nie umówiliśmy się wcześniej na pewne normy i zasady wzajemnych relacji. Dobrze jest na początku współpracy ustalić z rodzicami reguły, które będą obowiązywały podczas wszystkich spotkań, rozmów, konsultacji indywidualnych. Stworzymy w ten sposób klimat zaufania i bezpieczeństwa.

- Prowadzenie dobrych rozmów z rodzicami

Gdyby zapytać statystycznego rodzica, jakie uczucia rodzą się w nim na wieść o zaproszeniu go do szkoły na rozmowę z wychowawcą, to prawie na pewno powiedziałyby o uczuciu strachu, podenerwowania, niepokoju czy wręcz złości. Wizyta rodzica w szkole kojarzy się ze zdecydowanie negatywnymi uczuciami. Ciekawa propozycja jest zaproszenie rodziców na tak zwane „dobre rozmowy” czyli spotkania, na których rodzice usłyszą tylko dobre informacje na temat własnego dziecka. Mają one także znaczenie wspierające tych rodziców, którzy mają poczucie, że niedostatecznie wywiązują się z roli rodzica. Dobre rozmowy to również nie tylko narzekanie na istniejący stan rzeczy, ale konkretne merytoryczne sugestie dotyczące pracy z dzieckiem.

- Prowadzenie otwartych rozmów z rodzicami

Jest to bardzo ważny aspekt pracy wychowawczej nauczyciela. Wymiana opinii i różnica zdań pomiędzy rodzicem i nauczycielem może mieć pozytywny wpływ na proces wychowania. Nauczyciel nigdy nie zastąpi rodzica, nawet jeśli mu się wydaje, że wie lepiej jak wychowywać. To rodzic jest osobą, która ma wziąć odpowiedzialność za proces wychowania. Nie należy go w tym wyręczać, ale można wyzwać w nim wszelkie możliwości, aby sprostał roli rodzica. Nie podawajmy mu więc jako nauczyciele od razu gotowych rozwiązań, ale zapytajmy: Co Pani/Pan proponuje? Jak Pani/Pan myśli, co będzie najlepszą drogą do rozwiązania tego problemu?

- Dokładna dokumentacja postępów dydaktyczno-wychowawczych ucznia

W prowadzeniu zarówno trudnych, jak i dobrych rozmów z rodzicami niezwykle ważne są fakty. Każdy nauczyciel powinien poszukiwać własnych sposobów porozumiewania się z rodzicami i być może przedstawione wskazówki będą dobrą inspiracją. Nauczanie i wychowanie jest niezwykle wymagającą pracą, ale nauczyciel, który jest kreatywny i lubi kontakty z innymi ludźmi, odpowiedzialnie i mądrze poradzi sobie z rolą

wychowawcy, a refleksyjna postawa w stosunku do swoich działań pomoże mu w rozwoju osobistym i zawodowym.

Zaproszenie do współtworzenia BDP na stronach WSPE ORE

Biorąc pod uwagę jak wysoko ocenili Państwo podczas panelu dyskusyjnego umiejętność dzielenia się dobrą praktyką, chcemy przekazać szczególne zaproszenie Wydziału Specjalnych Potrzeb Edukacyjnych ORE do współpracy z Bankiem Dobrych Praktyk w obszarze pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, aby poziom inkluzji edukacyjnej i społecznej stale podnosić na wyższy poziom.

Chcemy zainicjować budowanie swoistego konstruktywnego pomostu między różnymi placówkami edukacyjnymi. Dlatego zapraszamy nauczycieli, dyrektorów i specjalistów pracujących na rzecz ucznia ze SPE na każdym etapie edukacyjnym, do nadsyłania i publikowania, w ramach Banku materiałów opisujących dobre praktyki w dziedzinie:

- rozwiązań merytorycznych, mających na celu wspomaganie ucznia ze SPE i jego rodziców, a także nauczycieli, dotyczących np. specyfiki pracy z uczniem z określoną niepełnosprawnością, dysfunkcją lub zdolnością, efektywnej współpracy ze specjalistami Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej;
- rozwiązań organizacyjnych w przedszkolach, szkołach i placówkach na rzecz ucznia ze SPE, np. tworzenia koalicji na rzecz ucznia ze SPE, dotyczącej powoływania i organizacji zespołów w przedszkolu, szkole czy placówce, włączania do współpracy organizacji pozarządowych, wolontariatu;
- efektywności pracy powoływanych zespołów, np. skutecznej współpracy w zespole, tworzenia w pracy z uczniem ze SPE narzędzi takich jak: Indywidualny Program Edukacyjno Terapeutyczny (IPET), Karta Indywidualnych Potrzeb Ucznia (KIPU) i Program Działań Wspierających (PDW), sposobów mierzenia postępów ucznia, włączania do owocnej współpracy rodziców ucznia ze SPE.

Zależy nam w dużej mierze na wykorzystaniu doświadczeń szkół integracyjnych, które mają wiedzę i umiejętności w dziedzinie tworzenia i realizacji IPET czy powoływania i funkcjonowania zespołów ds. integracji, w których wspólnie planuje się pracę dla uczniów objętych integracją.

Cenne będą również doświadczenia placówek specjalnych dotyczące wspierania uczniów, dla których odpowiedni kierunek pracy wspomagającej ucznia, nadaje się w powoływanych w tych placówkach zespołach specjalistów pracujących z uczniem z określoną niepełnosprawnością.

Liczymy także na dzielenie się dobrą praktyką dotyczącą wdrażania edukacji włączającej w szkołach ogólnodostępnych.

Bibliografia

1. Jadwiga Bogucka **Edukacja włączająca jako wyzwanie i szansa dla szkół**, w: **Szkoła równych szans. Uczeń niepełnosprawny w szkole ogólnodostępnej - budowanie systemu wsparcia i pomocy**, Wrocław 2010
2. **Specjalne potrzeby edukacyjne dzieci i młodzieży. Prawne ABC dla dyrektora przedszkola, szkoły i placówki**. MEN Warszawa 2011, publikacja na stronie: <http://www.ore.edu.pl>
3. Irena Obuchowska **Dziecko niepełnosprawne w rodzinie**. WSIP, Warszawa 1999
4. Małgorzata Kwiatkowska **Dzieci głęboko niezrozumiane** Oficyna Dziennikarzy i Literatów "Pod wiatr" Warszawa 1997
5. Howard Gardner, **Inteligencje wielorakie. Teoria w praktyce**, Media Rodzina, Poznań 2002
6. Jeannette Vos, Gorgdon Dryden **Rewolucja w uczeniu** Wyd. Zysk i S-ka, Warszawa 2003
7. Tomasz Garstka **Kontakty z rodzicami, w: Trudne sytuacje w gimnazjum i w szkole ponadgimnazjalnej** pod red. Janusza Żmijskiego Wyd. Raabe
8. Debbie i Mike Gardner **Jak wychowywać dziecko, aby umiało się bronić?**Wyd. Studio Astropsychologii 2003
9. Thomas Gordon **Wychowanie bez porażek** Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1991
10. Sylvia Rockwell **A co mi zrobisz? Od chaosu do współpracy w klasie. Vademecum wychowawcy**. WSIP Warszawa 2008



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI